



Wyberzmy
bezparyjnych
radnych

str. 8



Tajskie
diamenty na
słupskim ringu

str. 12

CEZAR
salon sukni ślubnych
Słupsk, ul. Tuwima 22 tel. 059 841 39 25, 608 391 808 www.slubne.slupsk.pl

SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICIA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 6 (60) • 20 marca 2009

**ZRÓB
ZAKUPY
I ODBIERZ
PREZENT**

JANTAR

23.03.-29.03.2009 r.
lub do wyczerpania zapasów
Zapraszamy od poniedziałku do soboty **9.00-21.00**,
w niedziele **9.00-20.00**

WIELKA AKCJA
Podarunki za sprawunki

SAMOCODY CIĘŻAROWE DLA FIRM

PEŁNY ODPIS PODATKU VAT

www.toyota.pl

Yaris

od 32.418 PLN netto



ciężarowy na 2 osoby

Avensis

od 64.098 PLN netto



ciężarowy na 4 osoby

RAV 4

od 75.737 PLN netto



ciężarowy na 4 osoby

Land Cruiser 120

od 183.360 PLN netto



ciężarowy na 5 osób

STACJA KONTROLI POJAZDÓW • SERWIS • LAKIERNIA • BLACHARNIA
AMS Anetta i Mariusz Staniuk Sp. J. 76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 42, tel. 0 59 848 20 01

TODAY TOMORROW **TOYOTA**

Rada Nadzorcza „Wodociągi Ustka” Sp. z o.o. z siedzibą w Ustce przy ul. Ogrodowej 14 ogłasza konkurs na stanowisko PREZESA ZARZĄDU

Kandydat powinien spełniać następujące wymagania formalne:

1. wykształcenie wyższe zakończone tytułem magistra lub tytułem równorzędnym zgodnie z ustawą z 27.07.2005r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Z 2005 nr 164 poz. 1365 z późn. zm.),
2. co najmniej 5 – letni staż pracy na stanowisku kierowniczym,
3. korzystanie z pełni praw publicznych,
4. posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych,
5. niepodleganie określonym w przepisach prawa ograniczeniom lub zakazom zajmowania stanowiska członka zarządu w spółkach handlowych,
6. niekaralność,

Zgłoszenie kandydata powinno zawierać:

1. list motywacyjny,
2. kwestionariusz osobowy ze zdjęciem, wzór kwestionariusza znajduje się w siedzibie Spółki lub na stronie internetowej Spółki,
3. dyplom ukończenia studiów wyższych, świadectwa pracy, zaświadczenia o nie zakończonych okresach zatrudnienia lub inne dokumenty potwierdzające co najmniej 5 – letni staż pracy na stanowisku kierowniczym – w przypadku złożenia odpisów dokumentów kandydat powinien posiadać podczas rozmowy kwalifikacyjnej oryginały i inne dokumenty potwierdzające ukończenie dodatkowych kursów lub posiadanie dodatkowych kwalifikacji lub uprawnień
4. oświadczenie o co najmniej 5 – letnim stażu pracy na stanowisku kierowniczym,
5. oświadczenie o korzystaniu z pełni praw publicznych,
6. oświadczenie o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych,
7. oświadczenie o nie podleganiu ograniczeniom lub zakazom zajmowania stanowiska członka zarządu w spółkach handlowych,
8. oświadczenie o niekaralności i o nie toczeniu się przeciwko kandydatowi postępowania karnego,
9. oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych kandydata dla potrzeb prowadzonego postępowania kwalifikacyjnego zgodnie z ustawą

z dnia 9.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.),

10. aktualne (do 3 miesięcy poprzedzających dzień zgłoszenia) zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia potwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na stanowisku prezesa zarządu,
11. opracowaną na piśmie koncepcję funkcjonowania i rozwoju Spółki.
12. dodatkowymi atutami będą:
 - a) doświadczenie w pracy w branży wodociągowej
 - b) praktyczna znajomość co najmniej jednego języka obcego,
 - c) znajomość zasad funkcjonowania spółek ze szczególnym uwzględnieniem spółek z udziałem jednostki samorządu terytorialnego.

Każde z oświadczeń wymienionych w punktach 4-10 powyżej powinno zostać odrębnie złożone i podpisane przez kandydata.

Kandydat jest zobowiązany do złożenia Ministrowi Skarbu Państwa oświadczenia lustracyjnego na podstawie art. 5 ustawy z dnia 7 września 2007r. o zmianie ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. nr 166, poz. 1171). W zgłoszeniu kandydat powinien zawrzeć informację o złożeniu Ministrowi Skarbu Państwa stosownego oświadczenia. Do zgłoszenia kandydaci powinni dołączyć w oryginale lub poświadczonych odpisach, dokumenty potwierdzające kwalifikacje kandydata oraz informację o sposobie kontaktowania się z kandydatem.

Zgłoszenia kandydatów nie spełniające wymogów określonych w ogłoszeniu o postępowaniu kwalifikacyjnym oraz złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Zgłoszenia należy przesłać w zamkniętych kopertach do dnia 15 kwietnia 2009 r. na adres: Rada Nadzorcza „Wodociągi Ustka” Sp. z o.o. ul. Ogrodowa 14, 76-270 Ustka – z dopiskiem „Postępowanie kwalifikacyjne na stanowisko prezesa zarządu – nie otwierać”.

Rozmowy kwalifikacyjne będą przeprowadzane w siedzibie Spółki. Kandydaci dopuszczeni do rozmowy kwalifikacyjnej zostaną powiadomieni w sposób wskazany przez kandydata. Nie zgłoszenie się kandydata na rozmowę kwalifikacyjną w określonym miejscu i terminie oznacza jego rezygnację z udziału w dalszym postępowaniu kwalifikacyjnym.

W toku rozmowy kwalifikacyjnej Rada Nadzorcza będzie oceniać w szczególności:

1. wiedzę o zakresie działalności spółki oraz o sektorze usług wodociągowych, w którym działa Spółka,
2. znajomość zagadnień z zarządzania i kierowania zespołami pracowników,
3. znajomość zasad funkcjonowania spółek handlowych, ze szczególnym uwzględnieniem spółek z o.o.
4. znajomość zasad wynagradzania w spółkach z udziałem jednostek samorządu terytorialnego,
5. znajomość ograniczeń prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne,
6. doświadczenie niezbędne do wykonywania funkcji członka zarządu w Spółce,
7. znajomość zasad nadzoru właścicielskiego, audytu i kontroli finansowej przedsiębiorstwa oraz rachunkowości zarządczej.
8. przedstawienie autorskiej koncepcji rozwoju i funkcjonowania spółki

W toku postępowania kwalifikacyjnego Rada Nadzorcza może przeprowadzić rozmowy uzupełniające, w trakcie których może żądać od kandydatów dodatkowych wyjaśnień.

Po zakończeniu postępowania kwalifikacyjnego Rada Nadzorcza powiadomi kandydatów uczestniczących w postępowaniu kwalifikacyjnym o jego wyniku listami poleconymi.

Postępowanie kwalifikacyjne może zostać zakończone bez wyłaniania kandydata, w każdym czasie, bez podania przyczyn.

W sprawach nieuregulowanych w niniejszym ogłoszeniu zastosowanie mieć będą przepisy określające funkcjonowanie spółek prawa handlowego. Dokumenty dotyczące Spółki kandydat może uzyskać do wglądu w sekretariacie „Wodociągów Ustka” Sp. z o.o. w Ustce, w godz. 7:00-14:00 od dnia ukazania się ogłoszenia oraz na stronie internetowej www.wodociagi.ustka.pl.

Przemoc rodzi przemoc

Gimnazjaliści z pięciu szkół powiatu słupskiego wystąpili dali popis swoich aktorskich umiejętności w Komendzie Miejskiej Policji w Słupsku, gdzie po raz pierwszy odbył się przegląd „Małych Form Teatralnych”. To swoista lekcja prewencji, będąca wynikiem poszukiwania ciekawych form pomocy nieletnim w poszukiwaniu systemu wartości.



Po uroczystej inauguracji festiwalu przez komendanta miejskiego policji insp. **Krzysztofa Zgłobickiego**, rozpoczęły się przesłuchania. Młodzi artyści prezentowali krótkie spektakle nawiązujące do tematu „Kiedy świat dziecka staje się ringiem...”

Siedmioosobowe jury oceniało walory artystyczne zwracając szczególną uwagę na wyrazistość formy i moc przekazu z jaką aktorzy trafiali do publiczności. Wszyscy artyści z niesamowitą starannością przygotowali swoje przedstawienia. Odpowiednio dobrana scenografia poprzez makiety, garderobę i podkład muzyczny stwarzały wrażenie jakby widz znajdował się w prawdziwym teatrze. To wrażenie potęgowała gra aktorska i szczerść z jaką gimnazjaliści przygotowali i przedstawiali swoje przemyslenia.

Puchar i pierwsze miejsce zdobyli aktorzy Gimnazjum z Głowczyc w sztuce zatytułowanej „Przemoc

rodzi przemoc”. Kolejne miejsca zajęli: Gimnazjum nr 1 ze Słupska z przedstawieniem „Siła”, Zespół Szkół w Smołdzinie za „Czerwonego Kapturka”, V Gimnazjum w Słupsku za „Annę i jej sumienie” oraz Gimnazjum z Korzybia prezentujące sceny „Agresji mówimy – Stop”. Wszystkie grupy teatralne otrzymały słodycze i upominki. Uczestnicy podkreślali, iż „Małe Formy Teatralne” to zabawa, ale to także świadome spojrzenie na problem przemocy w szkole i poza nią. Prezentowane spektakle wyznaczają cele i potrzeby młodych ludzi wskazując im alternatywę wobec zachowań nieakceptowanych społecznie.

Teraz przed zwycięzcą festiwalu kolejne wyzwanie. Pod koniec kwietnia Gimnazjum z Głowczyc zaprezentuje swoje przedstawienie w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, gdzie odbędzie się finał wojewódzkiego przeglądu „Małych Form Teatralnych”. (JB)

Fot. archiwum KMP

"ROLMASZ"

Słupsk, ul. Grunwaldzka 1, tel. 0 59 843 72 74, 605 261 774, 0 59 843 95 03

Oferujemy
MATERIAŁ SIEWNY
w atrakcyjnych cenach

- PSZENICA JARA C1
- PSZENŻYTO JARE C1
- OWIES C1
- JĘCZMIENI JARY C1
- ŁUBIN C1
(SŁODKI I GORZKI)
- GORCZYCA MARYNA C1
- MIESZANKI TRAW
- ROŚLINY POPLONOWE
- NASIONA WARZYW
I KWIATÓW

Dostawa towaru do klienta!

**NAWOZY MINERALNE
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
RSM
WAPNO NAWOZOWE
PALIWA I OLEJE (tel. 601 651 683)
SKUP ZBÓŻ
USŁUGI TRANSPORTOWE**



STACJE BENZYNOWE



Grunt to wiedza!

Gmina Kobylnica i Akademia Pomorska w Słupsku rozpoczynają ścisłą współpracę. Porozumienie określające jej ramy podpisali w minioną środę wójt Leszek Kuliński i rektor AP prof. Roman Drozd. Inicjatorem współdziałania jest rektor.



– Wierzę, że podpisane porozumienie będzie miało aspekt historyczny. Chcemy działać na rzecz regionu. Sformalizowanie współpracy to dowód poparcia ze strony samorządu – stwierdził prof. Drozd. – W 40-letniej historii uczelni wykształciliśmy

prawie 40 tysięcy absolwentów – przypomnieli. – Mamy możliwość prowadzenia badań naukowych na potrzeby gminy, kierowania studentów na praktyki zawodowe. Mamy też nadzieję na uzyskanie działek pod budownictwo jednorodzinne

dla naszych pracowników. Wójt zaznaczył, że gmina działek rozdawać nie zamierza, ale nie wykluczył wymiany barterowej: wiedza za grunt!

Wójt Kuliński widziałby słupskich studentów na praktykach w Ośrodku Pomocy Społecznej, Gminnym Ośrodku Kultury, w szkołach, w Urzędzie Gminy. Ma też nadzieję, że kadry gminne będą podnosić swoje kwalifikacje na studiach podyplomowych w AP.

Uczelnia zamierza prowadzić na terenie gminy Kobylnica badania naukowe m.in. z zakresu ochrony środowiska, typowania szlaków turystycznych, projektowania rozwoju gminy, odnawialnych źródeł energii. Wójt Kuliński liczy również na wakacyjne obozy studenckie, w wyniku których powstaną monografie i opracowania potrzebne do sprawnego zarządzania gminą.

Do tej pory gmina Kobylnica współpracowała z Uniwersytetem Gdańskim oraz Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu. Teraz wachlarz ten zostanie znacznie poszerzony. Z kolei rektor AP mówi, że nie widzi szans rozwoju uczelni bez współpracy z samorządami Pomorza.

(LL)

Fot. Zbigniew Bielecki

Przystanek - wiosna!

Jutro, 21 marca, Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Centrum Inicjatyw Obywatelskich w Słupsku zapraszają na imprezę pod nazwą „Przystanek Wiosna” do Skateparku przy ul. Małcużyńskiego. Start o godzinie 10.

– Męczy Cię zima? Masz dosyć krótkich i szarych dni? Odklej się od kanapy i telewizora i zamień z nami zimę na wiosnę. Wyciągnij z piwnicy rower, rolki lub deskorolkę, ubierz sportowy strój i przywitaj nową porę roku na imprezie „Przystanek Wiosna”. Przewidziliśmy wiele atrakcji zarówno dla uczestników, jak i gości – zapew-

nia w imieniu organizatorów **Malwina Noetzel** z biura prasowego ratusza.

Na imprezie przewidziano stoiska tematyczne. Organizatorzy pokażą, że rower nie służy jedynie do przemieszczania się. – Przekonaj się jak wiele możliwości daje jazda rowerem. Z nami na pewno swój pojazd, a gdy już będzieś sprawnym oznakujemy go i zarejestrujemy, byś bezpiecznie wjechał w sezon rowerowy – mówi pani Malwina. „Bębni Zośka na Kuglarza” – takiej kombinacji nie zobaczysz nigdzie indziej. Pokaz wicemistrzów świata w Footbagu doprawiony głębokim brzmieniem Djembe, a do tego wszystkiego sztuka kuglarska wyjęta prosto spod cyrkowego namiotu. Kielbasa party – słońce, znajomi, zapach pieczonej chrupiącej kielbaski z grilla. Obudź się, to nie lato! To otwarcie słupskiego sezonu grillowego. Nie czekamy do lata, pieczemy kielbaski już w marcu! Bum, bum, bum tańczysz tłum – Impreza bez muzyki? To jak wiosna bez bociana! Niestety, bocian miał zajęte terminy, ale udało

nam się zaprosić lokalnych DJów, którzy obiecali że wszyscy pocujemy wiosenne wibracje.

Dodatkowo przez cały dzień na terenie Skateparku odbywać się będą otwarte zawody Skate Jam. Zapisy uczestników prowadzone będą w dniu imprezy od godziny 10. Dla najlepszych przewidziano nagrody niespodzianki. Przez cały dzień uczestnicy imprezy będą wspólnie budować ekstremalną marzannę. Dlatego warto zabrać ze sobą rzeczy, którymi każdy będzie mógł udekorować symbol pożegnania zimy. Pod koniec imprezy specjalny orszak rowerowy przewiezie kukłę nad Słupię, gdzie pożegna zimę i przywita wiosnę.

Atrakcje przewidziano również dla tych, którzy nie jeżdżą ani na rowerze, ani na rolkach. Każdy, kto skusi się na aktywne spędzenie wiosennej soboty będzie mógł wziąć udział w grze w bule, zawodach w przeciąganiu liny, zawodach w pompowaniu dętki, budowaniu ekstremalnej marzanny oraz wielu innych atrakcjach.

(LL)

Fot. Zbigniew Bielecki



Komentarz

Promuj się gmino!

Nastalo promocyjne szaleństwo. Promują się firmy, gminy, miasta, państwa. W tym szaleństwie niektórzy tracą poczucie dobrego smaku, a nawet przyzwoitości. Działają w myśl zasady: nie ważne kto i co mówi, ważne by mówił i nazwiska bądź nazwy nie pomylił. Osobiście nie zgadzam się z taką polityką, szczególnie w przypadku promocji miast. Dlaczego? Bo na promocję na przykład takiej Ustki idą również moje pieniądze, bo mieszkam w tym mieście i płacę w nim podatki. Dlatego mam prawo oburzać się, że wybrana także przeze mnie władza wydaje pieniądze na festiwal muzyki alternatywnej organizowany przez lidera miejscowego zespołu. Co mnie wkurza? Oceńcie sami, a najlepiej posłuchajcie sobie, żeby nie było, że zmyślam. Tenże lider wokalista promuje w Internecie swój zespół, a tym samym i moje miasto, śpiewając między innymi piosenkę o złym Andrusie. Andrus jest bardzo zły i swoją złość z szewską pasją przekazuje słuchaczom. Lider narzeka, że jak każdy artysta ma puste kieszenie (moim zdaniem puste kieszenie mają tylko marni artyści), ale chciałby dać coś od siebie bliźnim. Puszcz więc baka i niech się ten bak błąka – śpiewa. I to jest nawet zabawne. Wcale natomiast nie jest śmieszne, gdy wrzeszczy, że na wszystko sr..., że zap..., z kopyta, że je... w d... Na zakończenie utworu artysta charczy i spluwa. Domyślam się, że na słuchaczy, bo na kogo? Mało tego. Tenże wokalista był kandydatem do honorowego tytułu ambasadora miasta i to w dziedzinie kultury! Stanął w jednym szeregu

z prof. Janem Turkiem, proboszczem miejscowej parafii. Nie uważam się za najlepszą parafiankę, ale takie zestawienie mnie obraża. Nigdy nie pogodzę się z promocją chamstwa i prostactwa. Oczywiście można powiedzieć, że takie wybory to kwestia smaku, ale jeśli tak, to uważam, że kapitule tytułów ambasadora po prostu go brakuje.

Rozumiem, że młodzież ma prawo do buntu i wyrażania sprzeciwu na różne, niekoniecznie grzeczne sposoby. Jednakże wspomniany wokalista wcale już do takich młodych nie należy. Skoro jednak wciąż się buntuje, to jego problem. Ale czy na takie i podobne teksty kasę mają wykladać podatnicy? Zastanówcie się nad tym panie i panowie radni z nadmorskiego kurortu. I rozważcie na jakim turyście wam zależy. Na takim z pustymi kieszeniami?

Już widzę i słyszę słowa świętego oburzenia pojawiające się na miejskim forum. Komuch i wiocha to będą zapewne najłagodniejsze określenia. Trudno. Nikomu nie odbieram prawa do krytyki. Uważam jednak, że andrusy powinny się bawić za własne pieniądze, bo w moim przekonaniu to żadna promocja dla miasta. Nie mówiąc już o tym, że istnieją w polskim języku słowa uznane za nieprzyzwoite i obraźliwe. Za ich publiczne używanie można zostać ukaranym w majestacie prawa.

Leokadia Lubiniecka
lubiniecka@zblizenia.pl

Dwumiaasto w Berlinie

W kompleksie wystawienniczym Messe w Berlinie odbyła się jedna z największych imprez targowych na świecie - ITB Berlin. Na polskim stoisku narodowym prezentowało się 125 wystawców.

Status Regionu Partnerskiego Polskiego Stoiska uzyskało w tym roku *Pomorze*. Stoisko Pomorza miało rekordową powierzchnię – 110 metrów kwadratowych oraz dwunastu wystawców. Słupsk prezentował się wspólnie z Ustką w ramach promocji Dwumiaasto, na stoisku Pomorza. Tradycyjnie zaprezentowano walory Dwumiaasta w formie folderów, albumów, ulotek. Szczudlarze przebrani za piratów reklamowali Słupsk i Ustkę chodząc z flagami i ulotkami Dwumiaasto po terenie całych tar-

gów. Prezentowano również produkty Słupskiego Koszyka Regionalnego, a zwiedzający mogli je degustować.

Powierzchnia wystawowa targów ITB wynosi 160 tysięcy metrów kwadratowych. W ubiegłym roku w imprezie wzięło udział ponad 12.000, w tym z zagranicy 8.500, a z Niemiec – 2.600 firm. Zeszłoroczne Targi odwiedziło ponad 170.000 osób, w tym 110.000 profesjonalistów z branży turystycznej oraz 4000 przedstawicieli firm. (LL)

Słupsk miastem tradycji

W ramach obchodów 40-lecia Akademii Pomorskiej 27 marca w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku odbędzie się konferencja pn. „Słupsk miastem tradycji”. Początek o godz. 12.

Rektor AP **Roman Drozd** zaprasza do wysłuchania wykładów dra **Bronisława Nowaka** „Słupsk w historiograficznym spojrzeniu

Tomasza Kantzowa”, mgr **Ilony Zwierz** „Adaptacja pomorskiego dziedzictwa kulturowego przez słupszczan” oraz dr **Beaty Wróblewskiej** „Joachim Schwarz wobec polsko – niemieckiego dziedzictwa kulturowego w Słupsku”. Na zakończenie konferencji wystąpi chór akademicki Iuventus Cantans. (LL)

DWUTYGODNIK

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: AGORA S.A. Piła

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka
Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika
Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:
specjalista d/s reklamy
Hanna Wrońska
al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 059 842 98 20
tel. kom 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż
Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl

Kłeska, powódź czy huragan – straż pożarna ci pomaga

Pod takim hasłem dzieci i młodzież wykonała prace plastyczne w gminnych eliminacjach XI edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego organizowanego corocznie przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej.

Celem konkursu było poszerzenie wiedzy na temat zachowania bezpieczeństwa w przypadku występowania wszelkiego typu zagrożeń, zainteresowanie działalnością służb ratowniczych uczestniczących w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych takich jak powódzie i huragany oraz zmiany postawy w zakresie zachowania się podczas wszelkich zagrożeń. Komisja pod przewodnictwem Komendanta Gminnego OSP **Roberta Smysła**, oceniająca prace na szczeblu gminnym miała nie lada zadanie, by z 134 prac nadesłanych ze szkół i świetlic wybrać te najlepsze. Dlatego przyznane zostały dodatkowe wyróżnienia. W grupie najmłodszej komisja przyznała w kolejności I i II miejsce pracom uczennic z SP w Kwakowie **Marcelinie Stępień** i **Jolancie Przyborek**, a III miejsce **Pauli Drozd** z SP w Sycewicach.



Wyróżniła też w tej grupie wiekowej **Jarosława Chowańca** z SP w Kwakowie, **Jolanę Przyborek** ze świetlicy środowiskowej w Kwakowie i **Przemysława Sarwińskiego** z SP w Kobylnicy. W grupie średniej I i II miejsce otrzymały prace uczniów z SP w Sycewicach **Darii Kupisińskiej** i **Cezarego Drozda**. III miejsce uzyskała praca **Barbary Chomickiej** z SP w Ko-

bylnicy. Wyróżniono natomiast prace **Andrzeja Szatrawskiego** z SP w Kobylnicy, **Dagmary Panek** z SP w Sycewicach. W grupie starszej I miejsce zdobyła praca **Eweliny Adamczyk** ze świetlicy środowiskowej w Kwakowie. II miejsce praca **Pauliny Koniecznej** z gimnazjum w Kobylnicy, a III **Wiolety Czerwonki** z gimnazjum w Sycewicach. Wyróżnienia otrzymały prace uczennic z gimnazjum w Sycewicach **Pauliny i Magdaleny Binensztok** oraz **Pauliny Koniecznej** ze świetlicy środowiskowej z Kwakowa. Wszystkie nagrodzone prace wezmą udział w konkursie powiatowym. Autorem nagrodzonych i wyróżnionych prac zostały wręczone 18 marca w Sycewicach dyplomy i nagrody rzeczowe podczas gminnych eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”. (TW)

Fot. Tomasz Włodkowski



XV SOŁECKIE MISTRZOSTWA GMINY KOBYLNICA W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ

Tradycyjnie sezon halowy w rozgrywkach piłki nożnej gminy Kobylnica kończą Sołeckie Mistrzostwa Gminy. Tegoroczna, 15. już edycja zawodów dostarczyła licznie zgromadzonemu kibicom wielu emocji. Przede wszystkim dopisała frekwencja, bowiem do rywalizacji przystąpiło aż 13 reprezentacji sołectw. Wszystkie mecze trwały 8 minut. W składach wielu z nich występowali najlepsi zawodnicy drużyn, na co dzień grających w różnych klasach rozgrywkowych OZPN w Słupsku.

Zespoły zostały rozlosowane do trzech grup, z których do fazy półfinałowej awansowały najlep-

sze. Bonus w postaci awansu do fazy półfinałowej uzyskała drużyna, która zajęła 2 miejsce w grupie I (liczącej 5 zespołów). Okazała się nią ekipa sołectwa Kończewo, która musiała uznać wyższość teamu z Kwakowa. Skuteczna w grupie II była ekipa sołectwa Sycewice, która z kompletem zwycięstw awansowała do półfinału. Z grupy III awans do dalszej fazy turnieju wywalczyło Kuleszewo, pokonując po zaciętym meczu Lubuń 1:0. W meczach półfinałowych, padły dwa bezdyskusyjne rozstrzygnięcia. Sołectwo Kończewo pokonało ekipę z Kuleszewa 3:0, zaś Sycewice bez najmniejszych problemów wygrały z Kwakowem

4:0. W finale supremacja Sycewic poddana została długiej próbie. W normalnym czasie gry konfrontacja Sycewic i Kończewo zakończyła się wynikiem bezbramkowym. W dogrywce sycewiczanie zdobyli jedną bramkę przypieczętując w ten sposób swoje zasłużone zwycięstwo. Trzecie miejsce w turnieju wywalczyła ekipa Kwakowa, pokonując w decydującym meczu Kuleszewo 2:1. Piąte miejsca i następne zajęły kolejno: Słonowice, Lubuń, Wrząca i Widzino. Najlepsze drużyny otrzymały od wójta Leszka Kulińskiego puchary i nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego. Nagrody indywidualne stały się udziałem **Rafała Jadłowskiego** z Kończewo (dla najlepszego bramkarza), **Pawła Chałubińskiego** z Sycewic – króla strzelców (po serii dodatkowych rzutów karnych z **Marcinem Lulińskim** z Kończewo) i **Zbigniewa Lipińskiego** dla najstarszego piłkarza turnieju (z Lubunia). Zwycięską drużynę Sycewic tworzyli: **Przemysław Kowal, Krzysztof Stasiak, Bartosz Białek, Damian Głębocki, Daniel Sitarczyk, Leszek Hładuniuk, Marek Wasiak, Rafał Wasiak i Paweł Chałubiński**.

Zbigniew Podolak



Wizyta w ambasadzie Belgii

Wójt Leszek Kuliński reprezentował gminę Kobylnica na spotkaniu z okazji 90. rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Belgią i Polską. Ambasador Królestwa Belgii Pan Jan Luykx zaprosił do siebie przedstawicieli 22 zaprzyjaźnionych polsko-belgijskich miast i gmin partnerskich.



Gmina Kobylnica utrzymuje od 2001 roku przyjacielskie stosunki z belgijską gminą Durbuy, którą na uroczystym spotkaniu reprezentował zastępca burmistrza Jean – Marie Mottet. Leszek Kuliński przedstawił gminę Kobylnica za pomocą specjalnie przygotowanej prezentacji multimedialnej. Zawarte w niej informacje pokazały osiągnięcia wieloletniej, aktywnej współpracy z gminami i miastami partnerskimi. Prezentacja ta była również doskonałą okazją do promocji gminy poprzez po-

kazanie walorów historycznych, turystycznych i gospodarczych. Obecnie gmina Kobylnica na podstawie zawartych porozumień partnerskich współpracuje z 15 gminami i miastami. Są to polskie gminy Kościelisko, Zarszyn i Walce, słowackie Nižná Sitnica, Ol'ka oraz miasto Tvrdošín, fińskie gminy Uusikaupunki i Orimattila, szwedzka gmina Östhammar, francuska Vals-les-Bains, niemiecki powiat Weissenburg, estońska Valga i łotewska Valka.

(GK)

„Orzeł” na medal

21 lutego 2009 r. w Gdyni odbył się IX Ogólnopolski Turniej Dzieci i Młodzików w Judo zorganizowany przez gdyński klub „Galeon”. Startowało w nim 209 zawodników i zawodniczek z 14 klubów. Gminę Kobylnica z dużym powodzeniem reprezentowali zawodnicy UKS „Orzeł” Kończewo. Wrócili z 10 medalami.



Wśród młodzików urodzonych w latach 1995 – 1996 złote medale zdobyli: **Natalia Okońska** (57 kg), **Monika Sikora** (40 kg), **Paweł Kur** (60 kg). Srebrny – **Ewa Janikiewicz** (40 kg), a brązowe **Agnieszka Przyborek** (48 kg), **Patrycja Osowska** (52 kg) i **Wojciech Opala** (42 kg). Blisko podium znalazł się **Jacek Żulewski** (46 kg) zdobywając IV miejsce w tej kategorii wiekowej. Wśród dzieci urodzonych w latach 1997 – 1998 złoty medal zdobył **Norbert Katschke** (50 kg), srebrny **Kamil**

Osowski (36 kg). A brązowy **Paweł Janikiewicz** (29 kg). **Konrad Kwaśniewski** (45 kg) był na miejscu V. Bez medali natomiast wróciły dzieci urodzone w latach 1999 – 2000. Tu najlepszym miejscem mógł się pochwalić **Adam Osowski** (27 kg) zdobywając V miejsce, a **Kacper Kubis** (23 kg) dopiero IX. W turnieju dokonano także klasyfikacji drużynowej. UKS „Orzeł” Kończewo zajął V miejsce i zdobył puchar dla wyróżnionych klubów. Gratulujemy!

(GK)

Sprzęt dla niepełnosprawnych

Pokaz sprzętu dla niepełnosprawnych już po raz drugi zorganizowało w słupskim ratuszu Centrum Informacji dla Osób Niepełnosprawnych. Było co oglądać i było w czym wybierać. 15 wystawców z całego kraju zaprezentowało bardzo ciekawe produkty.

Furorę robił e-lektor Jana Gawlika z Warszawy, który jest nowoczesnym, mobilnym urządzeniem z funkcją dyktafonu, przeznaczonym do słuchania książek oraz wcześniej skanowanych tekstów, odczytywanych przez syntezator mowy. Kosztuje ponad 1500 złotych. Natomiast duńska firma Oticon zaprezentowała najnowsze aparaty słuchowe,

które sprzedaje słupska firma Corekton. Kosztują od kilkuset do nawet 10 tysięcy złotych! Firma Gomed z Gdańska pokazała serię wózków elektrycznych firmy Mobilix. Każdy za ponad 10 tysięcy złotych. Na szczęście na zakup sprzętu można uzyskać dofinansowanie, ale kłopot w tym, że chętnych jest dużo, a pieniędzy niewiele.



– Oprócz PFRON i NFZ o dofinansowanie można się starać w powiatowych i miejskich ośrodkach pomocy rodzinie oraz w rozmaitych fundacjach – podpowiada **Beata Kątnik**, pełnomocnik ds. niepełnosprawnych prezydenta Słupska. Pomocą w pozyskaniu pieniędzy oraz w rozwiązaniu różnych spraw formalnych służy również Centrum Informacji dla Osób Niepełnosprawnych. (LL)

Fot. Zbigniew Bielecki



Odzyskiwanie pamięci

– Nie byłoby większego zwycięstwa nazistów niż wymazanie wszystkich znaków obecności Żydów w Słupsku – mówił Joachim Bleicker, konsul generalny Niemiec w Gdańsku podczas uroczystości nadania imienia Rabina Maksa Josepha ulicy przy Cmentarzu Komunalnym w Słupsku. Nadaniu nazwy towarzyszyło odsłonięcie tablicy pamiątkowej na żydowskim domu przedpogrzebowym.



Fakty te są kontynuacją procesu, w którym Słupsk stara się o przywrócenie pamięci historycznej o mieszkańcach i ludziach, którzy współtworzyli codzienność i kulturę miasta. Są to działania budzące wiele kontrowersji, ale w swym wymiarze jedynie sprawiedliwe. Ma tego świadomość **Ryszard Kwiatkowski**, wiceprezydent miasta, który nie od dzisiaj zabiega o dokumentowanie niezafałszowanej historii Słupska.

– *Nigdy nie spodziewałem się, że mój dziadek dostąpi takiego zaszczytu i stanie się partonem ulicy w Słupsku. Zdaję sobie sprawę, iż podjęcie takiej decyzji nie było łatwe* – powiedział **Amos Cohen**, wnuk rabina Josepha, który – współ-

nie ze **Zdzisławem Sołowinem**, przewodniczącym Rady Miejskiej – odsłonił pamiątkową tablicę. Przywołuje ona pamięć o ostatnim przedwojennym rabinie społeczności żydowskiej w Słupsku. Max Joseph, wyznawca syjonizmu, był zwolennikiem masowego emigracji do Palestyny. Orędując za tą ideą zdołał ocalić życie wielu swoich pobratymców.

W uroczystości, która zakończyła się złożeniem kwiatów przy macie upamiętniającej miejsce pochówku słupskich Żydów, uczestniczył także **Alon Simhayoff**, attache kulturalny Ambasady Izraela w Warszawie.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

HONDA
The Power of Dreams

Cały Twój **Jazz**

*Twoja oszczędność – tylko 4,5 l/100km**

Twoja przestrzeń – do 1329 l pojemności bagażowej

Twoje bezpieczeństwo – ABS, EBD, 6 poduszek powietrznych

www.nowahondajazz.pl

Honda Jazz to niezawodny samochód stworzony do miasta. Jest funkcjonalna, zwrotna i niewiarygodnie przestronna. Wyposażona w nowe silniki o pojemności 1,2 i 1,4 l oraz mocy odpowiednio 0 i 100 KM zapewnia nie tylko radość prowadzenia, ale także bardzo niskie spalanie. Poznaj zupełnie nową Hondę Jazz i przekonaj się, jaka przyjemna może być jazda po mieście. W zależności od wersji auta zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,3 do 5,5 l/100km, emisja CO₂ od 125 do 130 g/km. * Podana wartość dotyczy Hondy Jazz w wersji Base oraz Trend z silnikiem i-VTEC 1,2 l podczas jazdy w cyklu pozamiejskim.

igmar
76-200 Słupsk
ul. Szczecińska 58
tel. 0 59 845 21 11
igmar@honda.pl
www.igmar.com.pl

Zabójca za kratami

Najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie 55-letni Ryszard S. spod Kępic. Tak zdecydował Sąd Rejonowy w Słupsku. Ryszard S. jest podejrzany o zamordowanie 70-letniej Olgi L. Kobieta zginęła w nocy z 21 na 22 kwietnia 1999 roku w miejscowości Pustowo.



– Rano 22 kwietnia 1999 r. sąsiedzi 70-letniej Olgi L. nie zauważyli kobiety przy codziennym karmieniu swojego inwentarza. Drzwi do mieszkania pani Olgi były zamknięte – przypomina zdarzenia sprzed dziesięciu lat kom. **Jacek Bujarski**, rzecznik słupskiej policji. – Zaniepokojeni jej nieobecnością powiadomili policję. Policjanci po wejściu do mieszkania dokonali makabrycznego odkrycia. Na podłodze w kuchni leżały zakrwawione zwłoki 70-letniej kobiety. Policyjne czynności potwierdziły najgorsze. Olga L. została zamordowana. Miała liczne rany ręki, szyi i głowy.

Słupscy policjanci rozpoczęli intensywne śledztwo, które trwało rok. Ustalili, że zbrodnia została dokonana na tle rabunko-

wym. – Prowadzący sprawę zrobili wszystko, aby zatrzymać sprawcę. Biegli przeprowadzili wiele badań wówczas możliwych do wykonania. Niestety sprawców przestępstwa nie wykryto – dodaje komisarz Bujarski. Pomimo zakończenia czynności procesowych kryminalni nadal pracowali nad wyjaśnieniem tej sprawy. Przełom nastąpił pół roku temu. Policjanci wytypowali potencjalnego sprawcę zbrodni. Okazało się, że był to przysłowiowy „strzał w dziesiątkę”. Badania DNA potwierdziły przypuszczenia śledczych. Sprawca został zatrzymany. Obecnie przebywa w areszcie. Za zabicie grozi mu kara dożywotniego więzienia. (LL)

Fot. archiwum KMP Słupsk

Biuro doradzi za darmo

Słupskie Biuro Porad Obywatelskich ma nową, przestronną siedzibę przy ul. Sienkiewicza 21 w Słupsku.

– Ma to duże znaczenie dla osób korzystających z naszych porad, ale i nam poprawił się komfort pracy. Zachęcamy mieszkańców powiatu słupskiego do korzystania z naszych usług – mówiła podczas uroczystego otwarcia biura jego szefowa **Elżbieta Giec**.

Biuro jest miejscem, do którego mogą zgłaszać się osoby w trudnej sytuacji życiowej, poszukujące rozwiązania problemów w sprawach: mieszkaniowych, rodzinnych, postępowania w urzędzie i sądzie, świadczeń i zasiłków spadkowych, zatrudnienia, własności. Warto skorzystać z tej atrakcyjnej propozycji,

tym bardziej, że doradcy świadczą usługi bezpłatnie i zapewniają pełną dyskrecję. Są to wysokiej klasy specjaliści z różnych dziedzin życia zawodowego i społecznego. (LK)

Podstawowe informacje:

telefon: 059 842 22 55,
bezpłatna infolinia: 0 800 12 08 60,
e-mail: sbpo@free.ngo.pl,
strona: www.sbpo.free.ngo.pl.
Czynne: poniedziałek,
środa: 8-16, wtorek, czwartek: 9-17.

Jak to jest zrobione?

Dwupokładowy autobus Scania

Popularność telewizyjnych programów pokazujących jak produkowane są przedmioty codziennego użytku, żywność, rowery, samochody i setki innych towarów, jak budowane są wielkie konstrukcje, czy jak powstają nietypowe budowle wskazuje na zainteresowanie przeciętnego zjadacza chleba skomplikowanymi procesami technologicznymi, w których sam nie bierze udziału. Ci, co korzystają z komunikacji autobusowej rzadko zastanawiają się nad tym, jak powstaje autobus. Wsiadają do niego i po prostu jadą. Spróbujmy jednak zajrzeć pod podszewkę procesów technologicznych i odpowiedzieć na pytanie – jak buduje się autobus piętrowy?



1. linia podwozi – przygotowanie kolumny kierowniczej, układanie wiązek elektrycznych

Do słupskiej Scanii przywożone są elementy produkowane w wielu zakładach współpracu-

niejszej kabiny kierowcy, moduł tylny będzie miał związek z silnikiem autobusu. W dziale przedmontażu wstępnie przygotowywany jest moduł przedni: montaż kolumny kierowniczej, podłogi kierowcy, wygłuszenia, wykładziny oraz wyposażenia elektrycznego. Na innych stanowiskach przygotowuje się moduł tylny do połączenia z silnikiem. Także na przedmontażu powstają ściany piętrowego autobusu. Materiał, z którego zbudowany jest piętus to przede wszystkim aluminium, choć w konstrukcji sporo jest także innych metali. To, co opuszcza halę przedmontażową niczym jeszcze autobusu nie przypomina. Dopiero na stanowisku nazywanym do-

ckiem następuje połączenie dachu, ścian, stropu, obudowy tablic informacyjnych, belki chłodnicy. Tutaj także wkleja się szyby na dolnym i górnym pokładzie autobusu.

Szkielet autobusu już jest

Kolejne stanowisko nazywane meeting point łączy wszystkie elementy podwozia. Tutaj montowana jest oś tylna z modułem, silnik, a potem moduł środkowy oraz przednia oś kół i przedni moduł. Na tak przygotowane podwozie osadzana jest klatka schodowa i nadkola. W tym miejscu następuje połączenie podwozia z nadwoziem przygotowanym na dockingu. Teraz przychodzi kolej na monterów rozlicznych instalacji elektrycznych, pneumatycznych, hydraulicznych, gaśniczych. Za chwilę zamontowane zostaną koła. Pojazd już sam przesunie się po podłodze hali. Na następnym stanowisku szkielet zaczyna się wypełniać obudową nadkoli, kabiny kierowcy, podłogą. Później zapełniają się puste miejsca lampami, panelami, klapami silnika, czaszami osłaniającymi przód i tył pojazdu. Z wierzchu autobus już prawie gotowy. W jego schowanych pod klatką schodową (diesel) lub na nadko-



2. linia podwozi – transport przedniej osi

jących z koncernem. Zobaczmy zatem jak z tych puzzli metalowych powstaje podwozie. Naszą przewodniczką jest **Honorata Wardach** – młoda pani inżynier, czuwająca nad produkcją piętusów oraz jej kolega **Jacek Hurko**. pokażą naszym Czytelnikom jak powstaje autobus.

Cały proces rozpoczyna się na linii montażowej podwozi. Tutaj autobus piętrowy powstaje w kilku fragmentach nazywanych modułami. Moduł przedni jest podstawą konstrukcji póź-



3. dział przedmontażu – przedmontaż modułu tylnego – montaż aluminiowych osłon nadkoli



4. dział przedmontażu – Przygotowanie ściany – montaż zewnętrznych paneli

lach (etanol) zbiornikach mogą się zmieścić 284 l. paliwa lub 500 l. etanolu. Ale zanim znajdzie się tam paliwo, jeszcze minie trochę czasu. Teraz montowane będą wewnętrzne elementy wyposażenia: balustrady, poręcze, plastikowe konstrukcje siedzeń czyli tzw. sofy, drzwi, siedzenia, kabina kierowcy. Pracownicy nazywają ten etap etapem plastików, bo one tu grają główną rolę. Kiedy już wszystko jest zamontowane autobus samo-



5. dział montażu Linia S – Docking station – Wklejanie szyb na dolnym pokładzie



bezwzględny wymogiem dla producentów i firm transportowych. Piętrowy autobus jest ciężki, razem z pasażerami waży ponad 18 ton, więc ograniczaniem prędkości dziwić się nie należy. Jako ciekawostkę warto dodać, że ta wielka masa metalu może pomieścić na dwóch pokładach 87 pasażerów.

Tekst i foto: JNW



6. dział montażu Linia S – Transport nadwozia z docking na stanowisko meeting point, gdzie nastąpi połączenie nadwozia z podwoziem

dzielnie wyjeżdża z hali i musi przejść przez sito wielu kontroli. Testowane są hamulce, ustawiana jest zbieżność kół i światła.

Próba drogowa

Pięturus musi przejechać 70 km podczas tzw. próby drogowej. Potem pięknie umyty czeka na klienta. Na jego życzenie autobus wyposażony jest w system kamer rejestrujących zachowania pasażerów, system GPS, system informujący pasażerów o przebiegu trasy, bezprzewodowy internet, elektrycznie wysuwana rampę przy drzwiach ułatwiającą wjazd wózkom niepełnosprawnych i matkom wiozącym dzieci w wózeczkach. Coraz częściej przewoźnicy proszą o ograniczniki prędkości. Choć autobus ma na zegarze 120 km, zdarza się, że ograniczenie sięga aż 60 km. Bezpieczeństwo pasażerów jest



7. dział montażu Linia S – Montaż elementów plastikowych



8. dział montażu Linia S – Nabijanie uszczelek



9. dział wysyłki (Delivery) – Gotowy autobus do wysłania klientowi

Miasto, książd i żeglarz rozslawiają Ustkę

Po raz jedenasty kapituła powołana przez burmistrza Ustki Jana Olecha przyznała honorowe tytuły „Ambasadorów Ustki”. Otrzymały je osoby, które w minionym roku osiągnęły największe sukcesy w promocji nadmorskiego kurortu, w kulturze i sporcie. Na scenie Domu Kultury stanął reprezentant miasta Bielsko-Biała, książd i żeglarz.

Ambasadorem w dziedzinie promocji zostało tym razem zaprzyjaźnione i współpracujące z Ustką od dziesięciu lat miasto z południa Polski Bielsko-Biała.

Tradycyjnie już Ustka promuje się w Bielsku zimą i zachęca do spędzenia wakacji nad polskim morze, latem zaś górale na usteckiej promenadzie zachwalają zimowy

wypoczynek u siebie. Statuetkę o raz honorowy tytuł odebrał w imieniu prezydenta Bielska-Białej **Jacka Krywultra** jego zastępca **Zbigniew Michniowski**. Nominacje w tej kategorii otrzymał również komendant Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce **Zenon Juchniewicz** za organizowane na promenadzie przysięgi marynarzy oraz usteki żeglarz **Edward Zajac**.

W kategorii kultura „Ambasadorem” został duchowy przewodnik ustczan książd prof. **Jan Turkiel**, proboszcz parafii pw. Najświętszego Zbawiciela. Kapituła uhonorowała kapłana za pracę dydaktyczną, dorobek naukowy, intelektualny, liczne publikacje oraz pracę dziennikarską w redakcji kwartalnika katolickiego i Redakcji Programów Katolickich PR Koszalin. Nominacje w tej kategorii otrzymali także: ze-



Od lewej: Z. Michniowski, J. Olech, E. Zajac, J. Turkiel



Zespół Riwiera

spół wokalny Echelle z ustckiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących oraz wokalista zespołu Parafraza **Artur Grabarczyk** za organizację ubiegłorocznego festiwalu punk rocka w Ustce.

„Ambasadora” w dziedzinie sportu dostał usteki żeglarz **Edward Zajac**, zdobywca nagrody „Rejs Roku 2008”, przyznawanej przez redakcję miesięcznika „Żagle”. Nominowani w tej kategorii byli również: **Krzysztof Garbulski**, ustczanin uczestniczący w bicu rekordu Guinnessa w siatkówce plażowej oraz **Piotr Wójcik**, organizator

letnich rozgrywek ulicznej koszykówki Elite Streetball Cup.

Galę wręczenia „Ambasadorów” uświetnił koncert zespołu „Riwiera” Marynarki Wojennej z Gdyni prowadzony przez ustczanina **Adama Wrońskiego**, „Ambasadora Ustki” w dziedzinie kultury, który zaśpiewał piosenki patriotyczne, morskie oraz kaszubskie. Natomiast poczęstunek pysznym tortem zafundował uczestnikom gali **Adam Brzóska**, przewodniczący Rady Miejskiej w Ustce.

(LL)

Fot. Wojciech Bielecki

Powitanie wiosny

Stowarzyszenie Turystyczno-Sportowe „Ustka”, Klub Turystyki Rowerowej „Bezkres”, Klub Turystyki Kajakowej „Nurt” oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ustce zapraszają w niedzielę, 29 marca, na wycieczkę rowerową i spływ kajakowy „Powitanie wiosny – Marzanna”, które odbędzie się nad rzeką Słupią w Niestkowie w gminie Ustka u sołtysa Bogdana Żabińskiego.

Zbiórka rowerzystów w dniu wycieczki na terenie OSiR Ustka, ul. Grunwaldzka 35 o godz. 10:30. Wyjazd na trasę o godz.

10:45. Trasa turystyczna do Niestkowa wynosi ok. 9 km. Zapisy na spływ kajakowy do 27 marca u **Przemysława Nycza**

(tel.605 581 407) Trasa spływu: Bydliń – Niestkowo – Ustka ok. 15 km.

(LL)

Zaciąg na zamówienie

Kilka stopni mrozu, zaciągający północno-wschodni wiatr i lodowata woda. W takich warunkach usteccy poszukiwacze bursztynu wychodzą na połów. Ubrani w gumowe kombinezony, z podbierakami w rękach, zanurzają się do pasa w zimnych falach Bałtyku. Prawie zawsze na powrót poławiaczy oczekują na brzegu tłumy spacerowiczów.



Jerzy Szymeczko wraca z kolejnym ciężkim podbierakiem.

Pamiątka znad morza

Z jednego zaciągu bursztyniarz wyciąga z morza około 20 kilogramów śmieci: patyków, kory, muszelek i drobnych kamyczków, wśród których znajdują się też różnej wielkości kawałki bursztynu. Największe poławiacz zabiera dla siebie. Okruchy „bałtyckiego złota” pozostają dla przygodnych zbieraczy, przeważnie kuracjuszy wypoczywających w usteckim kurorcie. Prawie żaden z poszukiwaczy nie odchodzi z pustymi rękami. Znajduje choćby kilka okruszków czyniąc je najcenniejszą pamiątką z nad morza.

Pół jak totolotek

Najbardziej znanym poławiaczem bursztynu w Ustce jest **Jerzy Szymeczko**. Słynie nie tylko z wydobywania bursztynu. Jego pasją jest budowa betonowych rzeźb oraz rzeźbienie w piasku. Podczas połowów bursztynu pan Jerzy odszedł od zasady, że większe kawałki bursztynu są jego,

a pozostałe drobinki dla zbieraczy amatorów. Teraz każdy może u Szymeczki zamówić dla siebie zaciąg. Cała zawartość podbieraka przeznaczona jest dla zamawiającego. – Z połowem bursztynu jest jak z totolotkiem. W siatce znajdują się niekiedy spore kawałki bursztynu, nawet wielkości pięści, ale często z podbieraka wysypują się tylko śmieci – mówi pan Jerzy.

Marzy o wielkiej bryle

Poławianie bursztynuz pomocą podbieraka to nie jedyny sposób wydobywania tego kruszcu z dna Bałtyku przez pana Jerzego. Na poszukiwania wybiera się on daleko od brzegu, na duże głębokości w specjalnym skafandrze do nurkowania i to bez względu na pogodę. – Marzę o bryle mającej kilka kilogramów. Na takie okaz jest zapotrzebowanie. Im większa bryła tym wyższa cena. Z majętym turystą z Niemiec umówiłem się, że jeśli wydobędę kilkukilogramową bryłę bursztynu odkupi

ją ode mnie. Wciąż poszukuję takiego okazji. Czy go znajdę? Nie wiem, ale marzę o tym i wierzę, że nastąpi to kiedyś – powiedział.

Warto wiedzieć

Rekordową bryłę bursztynu bałtyckiego ważącą 9 kilogramów i 750 gramów wyłowiono w 1860 roku w Rowinie, w okolicach Kamienia Pomorskiego. Obecnie okaz ten znajduje się w Muzeum Przyrodniczym w Berlinie. Jedno z największych naturalnych złóż bałtyckiego bursztynu występuje wzdłuż wybrzeża od regionu słupskiego do Kaliningradu. Ogromne pokłady „złota Bałtyku” wykryto podczas budowy Portu Północnego w Gdańsku. Warto wiedzieć, że pałac Tyszkiewiczów w Palandze na Litwie szczyci się największym na świecie Muzeum Bursztynu. W Polsce przepiękne kolekcje można zobaczyć w Muzeum Ziemi w Warszawie i Muzeum Zamkowym w Malborku.

Tekst i foto: Ryszard Mazur

Port do komunalizacji

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Ustce radni zgodzili się, aby burmistrz rozpoczął starania o komunalizację portu. To oznacza, że burmistrz oficjalnie występuje do wojewody pomorskiego z wnioskiem o przekazanie miastu terenów portowych, należących do Skarbu Państwa.

Obecnie portem zarządza Urząd Morski w Słupsku, który nie ma pieniędzy na remont i modernizację nabrzeży. – Nasz port jest jednym z najbardziej zaniedbanych na polskim wybrzeżu – nie ma złudzeń burmistrz **Jan Olech**. – Komunalizacja może się to zmienić – dodaje. Do tej pory na komunalizację portów zdecydowały się samorządy Mrzeżyna, Darłowa i Kołobrzegu. – Z doświadczeń tych miast wiemy, że komunalizacja to dobre rozwiązanie – uważa wiceburmistrz Ustki **Marek Kurowski**. – Jako miasto będziemy mogli ubiegać się o pieniądze unijne na modernizację portu.

Przejęcie przez miasto terenów portowych dotyczyć ma je-

dynie nabrzeży. Latarnia morska, mola, budynek Kapitanatu Portu oraz Straży Granicznej pozostaną w zarządzie Skarbu Państwa. Urząd Morski będzie nadal odpowiedzialny za pogłębianie portu i refulację plaży. Władze Ustki nie mają wątpliwości, że przejęcie portu przez samorząd zwiększy atrakcyjność kurortu. Miasto będzie czerpało również korzyści z dzierżawy terenów, postoiu łodzi rybackich, jachtów i jednostek pasażerskich. Pieczę nad tym będzie sprawował powołany przez miasto zarząd. Z drugiej strony komunalizacja to poważne wyzwanie dla władz Ustki. Muszą bowiem znaleźć pieniądze na kosztowne remonty i modernizację. (LL)

Z Traktu Solidarności na plażę

Na plażę z Traktu Solidarności w Ustce można się teraz przedostać łagodnym zejściem. Z pewnością będzie to ulga dla starszych wielbicieli nadmorskich spacerów, którzy muszą się zmagać ze stromymi, znajdującymi się nieopodal, schodami. Szeroki, o długości ponad 20 metrów, zbudowany z beto-

nowych płyt spad, w miejscu gdzie trakt łączy się z promenadą, cieszy szczególnie ludzi niepełnosprawnych. Mamy przyjeżdżające ze swoimi pociechami na plażę wózkami, będą miały ułatwione zadanie, by bez problemów zjechać wprost na złocisty piasek. (rym)

Fot. Ryszard Mazur



Pan Henryk na spacerze z wnuczką Karolinką.

Wybierzmy bezpartyjnych radnych!

Decyzja Rady Miejskiej w Słupsku o zaniechaniu procedur organizacyjnych prowadzących do budowy akwaparku, nie przestaje budzić emocji. Nasi Czytelnicy zgłaszają różnorodne pomysły – od zorganizowania referendum odwołującego dotychczasową radę po gremialne zbojkotowanie najbliższych wyborów. Żaden z tych kroków – biorąc pod uwagę aktywność społeczną mieszkańców i ordynację wyborczą – nie wydaje się być skuteczny. Jest jednak inne wyjście.

Pobieżny nawet przegląd reprezentatywności naszych radnych musi budzić przerażenie. Szczególnie w kontekście oficjalnego występowania w imieniu partyjnego klubu radnych, a nie mieszkańców miasta. No i, oczywiście, stosowania dyscypliny partyjno-klubowej w głosowaniach. Otóż radni PO mają za sobą rzeszę około 60-70 członków partii, którzy tworzą słupskie Koło Miejskie. Za radnymi SLD stoi murem około 140 członków organizacji miejskiej. Najgorzej jest z radnymi PiS, bo ci... nie potrafią się w mieście policzyć. Przynajmniej taki wniosek można wyciągnąć z braku informacji i odpowiedzi na pytanie o liczbę PiS-owców w Słupsku.

Czy w tej sytuacji zasadne jest pytanie o liczbę wyborców, którzy oddali swój głos na partyjnych radnych? Raczej nie! Chociaż warto wiedzieć, że tylko lider PO – nie będący już radnym – **Zbigniew Konwiński** dostał ponad 1100 głosów. Postać wiodącą w PiS, czyli **Roberta Kujawskiego** poparło blisko 730 wyborców. Zdecydo-

wanie więcej osób poparło **Krystynę Danilecką – Wojewódzką** (842), która nie reprezentuje żadnej partii, a jedynie wyborców. Ogromna większość nie może poszczycić się większą liczbą głosów niż 500. Trudno oprzeć się wrażeniu – a przebieg głosowania w sprawie akwaparku je uprawdopodobnia – że głosy wyborcze potrzebne były miejskim radcom partyjnym tylko do tego, by móc reprezentować... interesy partyjne! A te, jak wiadomo, zawsze wiążą się z sięganiem po władzę. Każdymi dostępnymi metodami i z pomocą ludzi „miernych ale wiernych”!

– *Wszystkiemu winne jest upartyjnienie ordynacji wyborczej* – twierdzi **Andrzej**

Małaszek, słupszczanin i doktorant socjologii. – *W 1998 roku partie dostrzegły, że nie mogą realizować*

w gminach swojej polityki. Co gorsze, nie sprawują władzy, a „przypadkowe społeczeństwo” może tak zdominować samorządy, że nie będzie szans na rozdawnictwo intratnych posadek swoim członkom. No bo jakie „frukta”, a przede wszystkim instrumenty nacisku można mieć, nie sprawując władzy na każdym szczeblu?

Na szczęście ordynacja wyborcza zostawiła furtkę, by skutecznie wyeliminować z zasiadania w fotelach rajców reprezentantów partii. Stoi ona przed społeczeństwem

prawdziwie obywatelskim, a słupszczanie niejednokrotnie udowodnili, że – głosując chociażby „przeciw” – potrafią stworzyć wspólny front. A do tego w słupskich warunkach potrzeba tylko 5 osób, zebrania 20 podpisów, by zarejestrować komitet wyborczy i stworzyć swoją listę kandydatów. Partia nie zawsze oznacza siłę przebicia. Może nią być chociażby fachowość i przynależność do grona osób cenionych w otoczeniu. Nie muszą to być osoby legitymujące się jedynie partyjnym znacznikiem. (hrk)



Chcesz zdobyć ciekawy zawód? Wstąp do Cechu.

Sprawdźmy czy wszystkie dokumenty są zgodne z wymaganiami, uzyskasz informacje, którzy pracodawcy szkoła w zawodach rzemieślniczych, podpiszesz umowę z pracodawcą.

SZKOLIMY W RZEMIOŚLE:

Rzemiosła przemysłowe, precyzyjne, motoryzacyjne, elektryczne i elektroniczne, odzieżowe, drzewne, spożywcze, skórzanе, budowlane i szklarskie

ORGANIZUJEMY KURSY:

- BHP, minimum sanitarne
- pedagogiczne dla mistrzów szkolących w zawodzie
- inne zlecone

Ośrodek szkolący w Cechu prowadzi również szkolenia w systemie kursowym. Nauka kończy się egzaminem czeladniczym. Taką umowę można podpisywać cały rok.

PODSTAWA PODPISANIA UMOWY O PRACĘ JEST

1. zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu od lekarza medycyny pracy na podstawie skierowania od pracodawcy
2. metryka urodzenia lub dowód tożsamości, dokument z nr PESEL
3. osobiste podpisanie umowy
 - Rodzic lub opiekun prawny
 - Uczeń
 - Pracodawca (rzemieślnik)
4. Świadectwo ukończenia gimnazjum

CECH RZEMIOŚŁ RÓŻNYCH, SŁUPSK, UL. KOWALSKA 1
RZEMIEŚLNICZY OŚRODEK PRZYGOTOWANIA ZAWODOWEGO
POKÓJ 301 DZIAŁ NAUCZANIA I PIĘTRO
TEL./ FAX (0-59) 842 43 60, 842 46 27
WWW.CECH.SLUPSK.PL, CECH@CECH.SLUPSK.PL



Wybory wdzięku

Drugi raz w historii wybierana była Miss Gminy Słupsk. Hala widowiskowo-sportowa w Jezierzycach wypełniła się po brzegi. Miłośnicy kobiecych powabów mieli swoje święto. W szranki konkursowe stanęło 12 dziewcząt. W charakterze artystycznej gwiazdy sobotniego wieczoru wystąpił Norbi.



Tradycyjnie już kandydatki do tytułu prezentowały się w strojach wieczorowych, sportowych i kąpielowych i - jak to zwykle bywa - im większa skąpość ubioru, tym większe emocje na widowni. Organizatorzy przewidzieli także - wszak to wybory gminnej miss - prezentację w strojach regionalnych i możliwość popisania się przez dziewczęta swymi zdolnościami kulinarnymi. Męska część publiczności nie miała chwili wytchnienia w podziwianiu kobiecego piękna, ponieważ chwile przerwy pomiędzy pokazami kandydatek wypełniała „Arabeska”. Niezależnie od obradującego w pocie czoła jury, nad wyborem swojej najpiękniejszej zastanawiała się publiczność. Po ogłoszeniu wyników

okazało się, że widownia i jury różnią się w ocenach. Tytuł Miss Gminy Słupsk przypadł 18-letniej **Patrycji Chmielewskiej** z Krępy Słupskiej, uczennicy Zespołu Szkół Agrotechnicznych w Słupsku. Miss Publiczności i I Wicemiss została 18-letnia **Monika Nadraus** z Głębina. Tytułem II Wicemiss może poszczycić się 21-letnia **Magdalena Kułdo** ze Słupska.

Jeszcze inny kąt widzenia - zawsze to wszak przez obiektyw - mieli fotoreporterzy, którzy swoją nagrodę przyznali 18-letniej **Marcie Rybie** z Lubuczewa. Tytuł Miss Gracji przypadł 18-letniej **Sandrze Kleban** z Kusowa.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

Stypendia dla utalentowanych sportowców

Starosta słupski Sławomir Ziemianowicz przyznał utalentowanym sportowo uczniom szkół powiatu słupskiego swoje stypendia. W tym roku otrzymało je 10 osób. Uroczyste wręczenie odbyło się w Starostwie Powiatowym.



Stypendia otrzymali: **Natalia Kwaśniak** z kl. II Gimnazjum Zespołu Szkół w Siemianicach, **Mateusz Malinowski** z kl. III Gimnazjum w Zagórzycy, **Elwira Perlańska** z kl. III B Gimnazjum Zespołu Szkół w Jezierzycach, **Karolina Rączka** z kl. I Liceum w Zespole

Szkół Ogólnokształcących w Słupsku, **Przemysław Runowski** z kl. II Gimnazjum Zespołu Szkół w Zagórzycy, **Martyna Dudkowska** z kl. II Gimnazjum Zespołu Szkół w Łupawie, **Paulina Dutkowska** z kl. VI Szkoły Podstawowej w Łupawie, **Krzystian Puzdrakiewicz**

z kl. I Liceum Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Słupsku, **Piotr Wasilewski** z kl. III Gimnazjum Zespołu Szkół w Łupawie, **Mateusz Kochański** z kl. III Gimnazjum Zespołu Szkół w Potęgowie.

(LL)

Fot. Jan Maziejuk

Leśny konwent

W Zespole Szkół Leśnych w Warcinie spotkali się burmistrzowie i wójtowie gmin powiatu słupskiego. Konwent samorządowców poświęcony był tematami związanym z pomocą publiczną, bezpieczeństwem, systemem ratownictwa przeciwpożarowego oraz rozbudową infrastruktury drogowej i rekreacyjnej w powiecie.



Uczestników konwentu powitali szkolni hejnalisci, a po wystawie w Centrum Edukacji Regionalnej oprowadził dyrektor szkoły **Piotr Mańka**. Spotkanie otworzyła prezentacja możliwości badawczo-naukowych Akademii Pomorskiej w Słupsku. – Chcemy, jako najstarsza i największa słupska uczelnia, zacieśnić współpracę z lokalnymi samorządami. Nasz potencjał naukowy pozwala na wykonanie wielu prac, które mogą pomóc w rozwiązywaniu problemów gospodarczych i organizacyjnych słupskich gmin – powiedział prof. **Roman Drozd**, rektor AP. Samorządowcy podkreślali, że współpraca leży w interesie obu stron, a burmistrz Ustki **Jan Olech** zapowiedział podpisanie umowy dotyczącej wykonania badań opłacalności eksploatacji usteckich złóż geotermalnych. Miałyby one zaspokoić część

potrzeb ciepłowniczych tego nadmorskiego kurortu.

Mariusz Ożarek, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Słupsku przedstawił stan inwestycji drogowych w powiecie oraz plany związane z realizacją ścieżki rowerowej Słupsk – Ustka. Zaproponował także dokonanie korekty w umowie pomiędzy gminami, która polegałaby na zastąpieniu terminu „ścieżka” mianem „szlak rowerowy”. Otworzyłoby to możliwość realizacji tego zadania w ramach programu finansowanego przez Dyрекję Generalną Dróg i Autostrad.

Instytucje rynku pracy i możliwości uzyskania przez samorządy pomocy publicznej na promocję zatrudnienia omówił **Janusz Chałubiński**, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Słupsku.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

Słowińska Grupa Rybacka

W usteckim ratuszu odbyło się pierwsze spotkanie dotyczące utworzenia Lokalnej Grupy Rybackiej (LGR), w ramach której mieszkańcy oraz samorząd będą mogli pozyskiwać pieniądze z Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich”.

Pomysł spotkał się z dużym zainteresowaniem. Na spotkanie przyszło kilkadziesiąt osób reprezentujących sektor rybacki, przetwórczy oraz publiczny. LGR ma docelowo objąć obszar północno – zachodniej części województwa pomorskiego. Dlatego też ustecy urzędnicy zaproponowali, aby nosiła nazwę Słowińskiej Grupy Rybackiej. Już wiadomo, że do stowarzyszenia chcą się przyłączyć między innymi samorządowcy z Łeby, Smołdzina i gminy

wiejskiej Ustka. Stowarzyszenie ma wspierać lokalne środowiska rybackie, głównie poprzez pozyskiwanie funduszy unijnych na poprawę warunków ich funkcjonowania oraz na reorientację działalności. – Do 2013 roku Unia Europejska planuje wydać na ten cel w Polsce około 300 mln euro – informuje **Jarosław Teodorowicz**, naczelnik Wydziału Rozwoju Lokalnego i Integracji Europejskiej Urzędu Miasta Ustka. Jest więc o co walczyć. (LL)

Pierwsza wirtualna firma w Polsce zacznie działać w Słupsku

Nauka to dobry biznes

W słupskim ratuszu spotkali się przyszli przedsiębiorcy i pomysłodawcy nowatorskiego w naszym kraju projektu edukacyjnego „Xpertis - narzędzie menedżera dla osiągnięcia celów biznesowych w ramach tworzenia i zarządzania firmą”. Spotkanie zorganizowała Wyższa Hanzeatycka Szkoła Zarządzania w Słupsku i firma Macrologic, które wspólnie przygotowały program szkoleniowy dla studentów, doktorantów i absolwentów szkół wyższych z województwa pomorskiego, chcących założyć własne firmy, ale nie mających biznesowego doświadczenia. Ideą projektu jest umożliwienie prowadzenia działalności gospodarczej w bezpiecznej, bo wirtualnej firmie, która podlegać będzie tym samym mechanizmom, jakie mają wpływ na prawdziwe przedsiębiorstwa.

Janusz Jakóbczak z firmy Macrologic mówi: – Obserwując młodych przedsiębiorców przez wiele lat widziałem, że borykają się z problemami, wynikającymi z braku doświadczenia i wiedzy. Zaczęliśmy się zastanawiać, jak im pomóc. Tak powstał program Xpertis, który został wysoko oceniony przez ekspertów i dofinansowany w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Dzięki temu nasi uczestnicy nie muszą za roczny udział w zajęciach płacić. Jeszcze w marcu zamierzamy stworzyć dwie wirtualne firmy, w których uczestnicy będą mogli wypróbować wiele własnych pomysłów.

Słupski koordynator projektu dr **Krzysztof Białek** z WHSZ powiedział, że wielu uczestników zainteresowanych tym projektem już pracuje, ale zamierzają założyć własne firmy. **Agnieszka Wilgucka**, studentka I roku zarządzania WHSZ, postanowiła np. założyć własną firmę, by pomóc mężowi: – Ja mam pracę i jednocześnie studiuję, ale chcę nauczyć się wszystkiego, co pomoże mężowi w założeniu firmy remontowej, bowiem on pracę stracił. Na razie bardzo się tego przedsięwzięcia boimy, ale jeżeli zdobędę potrzebną wiedzę, myślę, że sobie poradzimy. Dla mojej rodziny jest to szansa na finansowe niezależnienie.

Głównym naciskiem projektu położony jest na przekazanie praktycznej



Pierwsi uczestnicy programu

wiedzy, w jaki sposób w oparciu o nowoczesne narzędzia wsparcia pracy menadżera osiągać cele biznesowe w ramach tworzenia firmy i zarządzania nią. W województwie pomorskim obserwuje się niski poziom adaptacji wyników prac naukowo-badawczych do rozwoju przedsiębiorstw zarówno w wymiarze technologiczno-logistycznym, jak i zarządczo-koncepcyjnym oraz niski poziom inicjatywy biznesowej wśród młodych kadr naukowych. Dodać do tego należy brak myślenia kategoriami praktycznego wykorzystania wiedzy uzyskanej podczas studiów i postrzeganie innowacji wyłącznie przez pryzmat inwestycji w drogie parki maszynowe, z pominięciem sfery innowacji procesowej i organizacyjnej jako

czynnika sukcesu i konkurencyjności firm.

Przewidziano kształcenie w zakresie regulacji formalno-prawnych, zarządzania finansami, kadrami, księgowością, logistyką, produkcją, obiegiem informacji, organizacji pracy, rozwiązywania problemów pracowniczych, umiejętności negocjacji i wielu innych umiejętności, jakie musi posiadać szef firmy. W programie są także spotkania z praktykami i ekspertami.

Są jeszcze wolne miejsca dla uczestników pierwszej edycji programu. Najważniejszym warunkiem rekrutacji są indywidualne predyspozycje do prowadzenia działalności gospodarczej oraz status studenta, doktoranta lub absolwenta studiów wyższych. Ankiety dla uczestników i dodatkowe informacje znajdują się na stronie internetowej www.nauka-tobiznes.pl lub pod nr. Telefonu 602 630 729 u koordynatora projektu dr Krzysztofa Białka.

Tekst i foto: JNW

30 marca br. p godz.12 w auli Wyższej Hanzeatyckiej Szkoły Zarządzania w Słupsku odbędzie się konferencja inauguracyjna projektu „Xpertis – narzędzie menadżera dla osiągnięcia celów biznesowych w ramach tworzenia i zarządzania firmą”.

Ośmiu wspaniałych!

Komisja XV edycji Ogólnopolskiego Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych” spośród 22 zgłoszonych kandydatów, w tym 17 ze Słupska i 5 z powiatu słupskiego, wybrała 8 Wspaniałych. Są to: **Wojciech Giejbo** – V LO w Słupsku, **Eliza Selega** – III LO w Słupsku, **Anita Sawecka** – ZSP Nr 4 w Słupsku, **Anna Stachyra** – Akade-

mia Pomorska w Słupsku, **Iza Dąbek** – Gimnazjum Nr 2 w Ustce, **Ewelina Świerczewska** – Gimnazjum w Smołdzinie, **Kamil Kołaczyński** – ZS Budowlanych i Ogólnokształcących w Słupsku, **Katarzyna Kiełbińska** – I LO w Słupsku

W eliminacjach ogólnopolskich powiat słupski reprezentować będzie Wojciech Giejbo.

Wojciech Giejbo, lat 18, uczeń klasy II V Liceum Ogólnokształcącego im. Z Herberta w Słupsku.

Działalność wolontariacką rozpoczął w 2004 r. jako społeczny ratownik wodny. Tak zainteresował się ratownictwem, iż dołączył do Grupy Ratownictwa Medycznego Stowarzyszenia Joannici Dzieło Pomocy. Został instruktorem i zaczął uczyć młodzież oraz dzieci z przedszkola „Promyczek”. Reprezentował stowarzyszenie na międzynarodowych zawodach pierwszej pomocy



2 lat jeździ na obozy jako opiekun niepełnosprawnych. Jest opiekunem dziewczynki poruszającej się na wózku inwalidzkim.

Interesuje się kuglarstwem i uczy dzieci kuglarstwa. Odwiedzał

oraz na ogólnopolskich ćwiczeniach udzielania pierwszej pomocy i zabezpieczeniach medycznych imprez masowych. Od

też chorych w słupskim hospicjum. Uczestniczył w akcji „STOP nielegalnemu parkowaniu” organizowanej przez Centrum Inicjatyw Obywatelskich w Słupsku.

Wolontariat jest jego największą pasją obok muzyki i filmu. Gra na gitarze basowej w zespole przy Młodzieżowym Domu Kultury i uczęszcza na zajęcia Klubu Miłośnika Filmu w Młodzieżowym Centrum Kultury w Słupsku. W przyszłości chciałby kontynuować swą wolontariacką pracę na misji w Sri Lance. (LL)

Wójt Gminy Kobylnica informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do **sprzedaży**, oznaczonych jako działki nr 83 i 108 w **Runowie Sławieńskim**.

BIURO POŚREDNICTWA w obrocie MIESZKANIAМИ i NIERUCHOMOŚCIAMI
76-200 Słupsk, ul. Filmowa 6/3
tel. 059 840 32 32, kom. 0 500 040 776
www.merkury.słupsk.pl
e-mail: biuro@merkury.słupsk.pl



Słupsk, Os. Niepodległości. Dom w zabudowie szeregowej o pow. użyt. 123 m kw. Podpiwniczenie: garaż, pralnia, dwa pokoje. Parter: salon z wyjściem na taras, kuchnia, wc, hol. Piętro: 3 pokoje; jeden z wyjściem na balkon, łazienka z wc. Poddasze pokój rekreacyjny z kominkiem. Okna wymienione PCV, ogrzewanie centralne miejskie + dodatkowo dwa kominki. Działka - 255 m kw. Cena: 570.000 PLN

Słupsk, ul. Zygmunta Augusta 2 pokojowe 37 m kw. II p. Okna wymienione PCV, na ścianach w większym pokoju, kuchni i przedpokoju gładzie. Na podłogach płytki PCV. Mieszkanie bez wykończeń. Blok czteropiętrowy, ocieplony. Blisko przedszkole, żłobek, szkoły, obok bank, poczta. Obok bloku duży park z placem zabaw dla dzieci oraz miejsca parkingowe. Cena 145.000 PLN



BADANIA I NAPRAWA:
■ zawieszon ■ hamulców

OBSŁUGA BIEŻĄCA:
■ rozrządy ■ tłumiki ■ oleje

Słupsk, Bolesławice ul. Słupska 11
tel. 059 841 53 53

CENTRUM KREDYTOWE ACONTO

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
bez poręczycieli, bez zgody współmałżonka
już przy dochodzie 390 zł.
KREDYTY KONSOLIDACYJNE
NOWOŚĆ! KREDYT NA DOWÓD

76-200 Słupsk, al. Wojska Polskiego 50, tel. 0 59 840 30 75
al. Sienkiewicza 4, tel. 604 720 894

„Czekałem a wy przyszliście”

Jan Paweł II



Oratorium ku czci Papieża
2 kwietnia 2009r. godz. 20
BORZĘCINO, KOŁO KRZYŻA
Zapalamy światełko dla Jana Pawła II.

Sołtys, Rada sołecka,
Stowarzyszenie Inicjatyw Borzęcino
GOK w Dębnicy Kaszubskiej

KREDYTY

TANIE OPŁATY od 0,99 groszy

- oprocentowanie od 5,57%
- do 100 000 zł bez poręczyciela
- 96 rat konsumpcyjnych
- 300 rat hipotecznych
- OC samochody osobowe i ciężarowe

Kwota netto	Ilość rat	Wysokość raty
3000,00	36	129,98
5000,00	60	163,99
10 000,00	60	281,06
20 000,00	60	542,72
20 000,00	72	690,65
33 000,00	72	760,97

raty dotyczą kredytu konsolidacyjnego po spełnieniu warunków

Słupsk, Plac Dąbrowskiego 6 (przy przychodni Karina)
tel. 059 842 92 38, 609 300 225
czynne od 9 do 18 soboty od 10 do 14

PROMOCJA

PROFESJA

OKNA PCV
ORAZ NAPRAWY OKIEN PCV
ROLETY
DRZWI WEJŚCIOWE

Słupsk, ul. Wolności 3, tel./fax 0 59 840 31 96
Hala „Pod Wieżą”, ul. Banacha 6a, box 65
tel./fax 0 59 841 34 34



poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00
soboty 9.00 - 13.00

PROMOCJA

Serce i zmysły

Rozmowa z Krzysztofem Lewandowiczem z Ustki, mistrzem akupresury, autorem poradników jak żyć długo i zdrowo.



W swojej książce pt. „Serce i zmysły” pisze pan, że o zdrowiu powinno się myśleć wtedy, gdy nic nam nie dolega. Jednak profilaktyka jest zarazem prosta i trudna, bo wymaga dużej dyscypliny.

– Życie każdego człowieka dzie- li się na cztery biologiczne etapy: dzieciństwo, młodość, dojrzałość i starość. Już od młodości należy pracować nad sprawną starością. Sprzyja temu ruch i rozsądna dieta. Kuchnia winna być apteką. Trzeba pilnować właściwej wagi i w porę eliminować to, co szkodzi organi- zmowi. Wtedy mamy szansę na dłu- gie życie i sprawną starość.

Wiele uwagi poświęca pan niedomaganiom sercowym i krążeniowym...

– Serce to jeden z najważniejszych organów ludzkiego organizmu. Nie- stety, jest często bezmyślnie niszczone, na przykład poprzez palenie tytoniu czy nadużywanie alkoholu. Tymczasem nasze serce musi wyko- nać ogromną pracę każdego dnia! Pompując około 10 tysięcy litrów krwi przez całe ciało uderza codzien- nie 100 tysięcy razy! Z kolei naczynia krwionośne tworzą w ciele perfek- cyjną sieć dystrybucji krwi, dzięki której każda komórka jest przemyta, odżywiona i dotleniona, a zbędne produkty przemiany materii zostają przetransportowane do organów wydalniczych. Czasami organizm

wydala mniej lub więcej, niż potrze- ba. I wtedy dochodzi do zakłóceń, a co za tym idzie – chorób.

Wspomniał pan, że kuchnia powinna być apteką. Jedna trzecia Polaków choruje z po- wodu złego odżywiania. Czego zatem należy unikać?

– Już przy zakupie żywności trze- ba się zastanowić czy przyniesie ona pożytek czy szkodę organizmowi. Odpowiednia dieta zapobiega cho- robom serca i nowotworom. Podsta- wą pożywienia powinny być warzy- wa i owoce, jeśli to możliwe na wpół surowe, produkty zbożowe, grube ka- sze, razowe pieczywo, rośliny strącz- kowe, otręby, groch, kukurydza, bób – jednym słowem produkty bogate w błonnik, które obniżają wchłania- nie tłuszczów i cholesterolu i zapo- bieгая chorobie wieńcowej i rakowi jelita grubego. Należy unikać żywno- ści konserwowanej chemicznie, ogra- niczać tłuszcze, słodczy, sól.

Przez wiele lat poznawał pan tajemnice ludzkiego cia- ła poprzez wiedzę Wschodu, medycynę niekonwencjonalną oraz współczesną wiedzę me- dyczną. Doprowadziło to pana do przekonania, że receptory umieszczone na stopach są bar- dzo ważne w zapobieganiu i le- czeniu różnych chorób.

– W stopach znajdują się zakoń- czenia nerwów powiązanych ze wszystkimi narządami i układami

naszego organizmu, stąd akupre- sura, czyli odpowiedni masaż stóp, uznawana jest za bardzo potrzeb- ną i pożyteczną dla utrzymania dobrego zdrowia. Powinno się ją stosować codziennie, a jeśli to nie- możliwe – od dwóch do czterech razy w tygodniu. Masaż musi trwać od kilku do kilkunastu minut, a na- wet dłużej. Masować trzeba obie stopy. Prawie wszystkie receptory są takie same w obu stopach. Wy- jątek stanowi receptor wątroby znajdujący się w stopie prawej oraz receptory serca i śledziony znaj- dujące się w stopie lewej. Recep- tor serca należy masować niezbyt mocno, zwłaszcza u osób starszych. To samo dotyczy receptorów kręgo- słupa. Każdy masaż należy rozpo- czynąć od receptorów nerek, prze- wodu moczowego i pęcherza, aby nagromadzone w tych narządach szkodliwe substancje zostały wyda- lone z organizmu.

Czy akupresura jest bez- pieczna?

– Tak. Można ją stosować bez obawy o skutki uboczne. Nie wol- no jej stosować tylko wówczas, gdy mamy otwarte rany, poważne choroby skórne lub złamanie kości. W ogóle akupresura to wspaniała rzecz, należy jedynie umieć z niej korzystać.

Proszę jeszcze powiedzieć co to są mudry.

– To inaczej joga małych palców – jedno z najprostszych i najłatwiej- szych ćwiczeń do wykonania. Palec wskazujący składamy tak, by czub- kiem dotknął podstawy kciuka, równocześnie składamy opuszkami palec środkowy, serdeczny i kciuk. Mały palec pozostaje wyprostowa- ny. Mudry powinny być wykonywa- ne bez naprężenia.

Rozmawiała: Leokadia Lubiniecka

- Te zmiany są niedopuszczalne choćby ze względów bezpieczeń- stwa – uznał **Zdzisław Sołowin**, przewodniczący słupskiej Rady Miejskiej. A radny wojewódzki **Mirosław Batruch** dodał, że wy- dawanie pieniędzy na przebudow- ę oddziału, to wyrzucanie ich w błoto. Lepiej je inwestować już w nowy szpital. Ostatnie sło- wo należało do wicemarszałka Czarnobaja. – Proponuję zmiany wprowadzić od 1 stycznia 2010 roku, czyli dopiero w nowym szpi- talu – powiedział. Poparło go 10 z 11 członków Społecznej Rady. Dyrektor Stus musiał się z tym po- godzić.

(LL)

Interna zostaje bez zmian

I oddział wewnętrzny słupskiego szpitala nie będzie likwi- dowany. Przynajmniej do czasu przyszłorocznej przepro- wadzki do nowego szpitala przy ul. Hubalczyków. Likwi- dacyjne zamysły dyrektora Ryszarda Stusa ostatecznie zakończył Leszek Czarnobaj, wicemarszałek województwa pomorskiego odpowiedzialny za ochronę zdrowia. Stało się tak po jego wizycie na oddziale.

Interny broniła słupska po- słanka PiS **Jolanta Szczypińska**. Krajowy konsultant do spraw chorób wewnętrznych dr **Jacek Imiela** także uznał, że nie widzi obecnie celowości łączenia od- działów wewnętrznych, a zwięk- szenie liczby łóżek na kardiologii

nie może się odbywać kosztem interny. Dodał, że nie zawsze zy- ski szpitali są najważniejsze. Liczy się również interes społeczny i los chorych.

Podczas wizyty na oddziale marszałkowi towarzyszyli człon- kowie Społecznej Rady Szpitala.

SALONY NOCE I DNI

Wiosna w naszych sklepach!

ANGEL CURVES WDP TRIUMPH 149,-

PIŻAMA 109,-

KOSZULA NOCNA 99,-

wielofunkcyjny stanik dostępny w 2 kolorach

Słupsk, Galeria Handlowa PODKOWA, ul. Starzyńskiego 6-7

Zdrowie na talerzu

Warzywny dar królowej



Najpopularniejszą odmia- ną kapusty jest kapusta głowiasta. Uprawiali ją już starożytni Rzymianie. Do Polski, podobnie jak wiele innych warzyw, trafiła dzięki królowej Bonie. Obecnie coraz więcej zwo- lenników zyskuje egzo- tyczna kapusta pekińska, która różni się znacznie od głowiastej. Ma zbite, długie głowy o gładkich jasnych liściach. Jej upra- wę rozpoczęli w V wieku n.e. Chińczycy.

Innym popularnym gatunkiem jest kapusta włoska o pomar- szczonych liściach, uznawana za najbardziej lekkostrawną. Zawiera dużo siarki wpływającej korzyst- nie na włosy i paznokcie oraz wap- nia. Wszystkie odmiany kapusty są cennym źródłem składników odżywczych, takich jak witaminy, składniki mineralne oraz błonnik pokarmowy. Kapustę pekińską wyróżnia duża zawartość beta-ka- rotenu (prowitaminy A), która po- prawia odporność i chroni wzrok. Wszystkie odmiany kapusty są doskonałym źródłem witaminy C. Zławsza zimą, kiedy jest niewiel- ki wybór świeżych warzyw i owo- ców, dobrym źródłem tej witami- ny jest również kapusta kiszona. Spośród składników mineralnych zawartych w kapuście na uwagę zasługuje także stosunkowo duża zawartość potasu i wapnia.

Kapustę czerwoną można wy- różnić ze względu na wysoką za- wartość antocjanów – barwników odpowiedzialnych za jej charak- terystyczną barwę. Antocjany na- leżą do grupy związków zwanych bioflawonoidami, wykazujących działanie przeciwutleniające. Wraz z witaminami E, C i beta-ka- rotenem zmniejszają ryzyko po-

wstawania zmian miażdżycowych i rozwoju nowotworów. Podobne przeciwnowotworowe działanie wykazują indole – substancje, które niedawno zostały odkryte przez naukowców w większości roślin krzyżowych, a więc również w kapuście.

Kapusta jest warzywem bardzo cenionym w medycynie ludowej. Okłady z kapusty stosowano m.in. w leczeniu odmrożeń i owrzo- dzeń. Sok ze świeżej kapusty wy- korzystuje się do leczenia wrzo- dów żołądka i łagodzenia bólów reumatycznych.

Kapusta ma też wady. Po jej zje- dzeniu mogą wystąpić zaburzenia w pracy przewodu pokarmowego (np. wzdęcia) zwłaszcza u osób bardzo wrażliwych. Kapusta su- rowa może być źródłem substancji blokujących przyswajanie jodu. Jedzona w dużych ilościach może również powodować zmniejsze- nie wchłaniania żelaza w przewo- dzie pokarmowym.

Kapustę z powodu dużej za- wartości ostrych olejków eterycz- nych należy gotować krótko bez przykrycia. Pozwoli to na ulotnie- nie się wraz z parą wodną części olejków eterycznych.

(LL)

Co zawiera kapusta			
Odmiany kapusty	Prowitamina A	Witamina C	Kaloryczność
pekińska	840 mg/100 g	24 mg/100 g	12kcal/100 g
kapusta biała	52 mg/100 g	48 mg /100 g	29 kcal/100 g
kapusta czerwona	15 mg/100 g	54 mg/100 g	27 kcal/100 g
kapusta włoska	42 mg/100 g	60 mg/100 g	38 kcal/100 g

Innym w darze

Dzisiaj, 20 marca o godz. 19 w sali słupskiej Filharmonii przy ul. Jana Pawła II rozpocznie się koncert charytatyw- ny na rzecz Działu Rehabilitacji Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku.

Wystąpią: **Iwona Brosz** (flet), **Piotr Jankowski** (trąbka), **Tomasz Kostrzewa** (skrzypce) z Państwowej Szkoły Muzycznej w Słupsku oraz **Ewelina – Ewa Perka, Ola Zawada, Adrianna Kuczun** (śpiew) z Gmin- nego Ośrodka Kultury w Zaleskich, a także **Jerzy Karwowski** – saksofon, **Patrycja Baczyńska i Natalia Sikora** – śpiew, **Piotr Staszewski** – Fletnia

Pana – WSzS Słupsk, Orkiestra filhar- monii „Sinfonia Baltica” zagra pod batutą **Bohdana Jarmołowicza**. Bilet na koncert kosztuje jedy- nie 20 złotych. Zebrane pieniądze przeznaczone zostaną na zakup urządzenia BIODEX UWS OFFSET – systemu dynamicznego odciąż- enia dla pacjentów Działu Reha- bilitacji szpitala w Słupsku. (LL)

Tajskie diamenty na słupskim ringu

Są młodzi i zdeterminowani. Jedni pracują, drudzy się uczą. Na treningach wylewają litry potu. Chcą walczyć, chcą być coraz lepsi, chcą zwyciężać. Podopieczni Radka Stodulskiego i Jacka Kurka marzą, żeby rozślawiać Słupsk.



Od lewej stoją: M. Buska, E. Trela, P. Skóra, J. Kurek, K. Bąbel, A. Wąsowicz, niżej: M. Żmuda-Trzebiatowski i R. Stodulski

Muay Thai, czyli tajski boks, zdobywa w Polsce coraz większą popularność. W Słupsku pierwszą szkołę tej sztuki walki otworzył **Daniel Sołtysiak**. Po wyjeździe Daniela z Polski, pieczę nad szkołą przejęli właśnie Radosław Stodulski i Jacek Kurek. Akademia Sztuk Walki Czarni Słupsk zajmuje wysoką, czwartą pozycję w rankingu klubów amatorskich. Ćwiczyć może każdy. Właściciele postawili na wyszukiwanie młodych talentów. W tej chwili takich „diamentów” jest kilka.

Emil Trela, dwudziestolatek, do tej pory najbardziej utytułowany zawodnik szkoły. W ubiegłym roku wywalczył II miejsce w Pucharze Europy Federacji ISCA na zasadach K1. Z zawodu piekarz, pracuje w jednej ze słupskich firm. Mieszka w podłupskim Lubuczewie. I jak sam o sobie mówi, lubił się bić od dzieciństwa, co obecnie skutecznie wykorzystuje na ringu. – Moim marzeniem jest przejście na zawodowstwo – zwierza się chłopak. – Młody jestem, chcę trenować, mam nadzieję, że w przyszłości uda mi się zrobić karierę.

Student słupskiej Akademii Pedagogicznej **Marcin Buska**, również dwudziestolatek, dojeżdża ze Smołdzina. Tajski boks trenuje od 2007 roku. – Od zawsze chciałem coś trenować – mówi Marcin – wcześniej nie miałem za bardzo możliwości. Dopiero, kiedy zrobiłem prawo jazdy, mogłem dojeżdżać.

Czemu trenuje muay thay? Dla lepszego samopoczucia i kondycji. Twierdzi, że ciężki trening pozwala na pokonanie własnych słabości. Czy w przyszłości będzie zawodowym zawodnikiem? – Nie wiem – twierdzi chłopak. – Zobaczymy co czas przyniesie.

Artur Wąsowicz z Kończewa pod skrzydła Daniela Sołtysiaka trafił również w 2007 roku. – Zainspirował mnie i innych chłopa-ków starszy kolega z naszej wsi – mówi Artur. – Kolega, który trenował kick-boxing i osiągał w tym spor-

cie spore sukcesy. Arturowi marzy się Puchar Europy. – Do tej pory miałem cztery walki, trzy wygrałem – opowiada. – Jest ciężko, czasami na treningi biegnę prosto z pracy.

Spokojny z natury, dwudziesto-sześciolatek **Paweł Skóra** mieszka w Sierakowie. Pracuje na budowie. Trenuje od półtora roku. Do tajskiego boksu namówił go kolega, poza tym podobały mu się filmy o sportach walki. – Nigdy wcześniej nie lubiłem się bić – mówi Paweł. – Ćwiczę dla zdrowia. A jak będę czuł się na siłach – będę jeździł na zawody. Przed pierwszą walką czułem strach. Ale pomyślałem, że trzeba się przełamać.

Krzysztof Bąbel ma dwadzieścia jeden lat, pracuje po dziesięć godzin dziennie na budowie, studiując zaocznie ekonomię i trenuje drugi rok. Do tej pory stoczył sześć walk, pięć wygrał. – Jestem spokojnym człowiekiem – mówi Krzysiek. – Bić się lubię jedynie na ringu, na ulicy nie szukam zaczepki. Chcę wygrywać i jeżeli trafi się okazja przejdę na zawodowstwo – dopowiada.

Najmłodszy wiekiem i „stażem” jest osiemnastoletni **Mateusz Żmuda – Trzebiatowski** ze Słupska. Tajski boks trenuje od dwóch miesięcy i już ma za sobą start na zawodach. – Nie powiem, że jest łatwo – mówi Mateusz. – Treningi są naprawdę wyczerpujące. Jednak chcę osiągnąć sukces. Na razie to przygoda. Muszę jeszcze dużo pracować i przewycięzać swoje słabości. Jeżeli teraz wytrwam,

w przyszłości mój wysiłek zaowocuje.

Radek Stodulski i Jacek Kurek również mają swoje marzenia. Marzenia o stworzeniu szkoły muay thay z prawdziwego zdarzenia. Z małym ringiem, siłownią, workami treningowymi. – Jestem upartym człowiekiem – mówi Radek. – Zaryzykowałem, ale uważam, że kto nie ryzykuje ten nie ma. A czy się uda? Mam nadzieję. Daniel postawił fundamenty, a my z Jackiem dokupujemy cegły i chcemy budować chałupę dalej. Chciałbym, żeby ci młodzi ludzie osiągnęli sukces.

A młodych talentów pojawia się coraz więcej. Lekkość, dobra koordynacja, zwinność, szybkość, kocie ruchy, giętkość. Te cechy już na pierwszym treningu wskazują na drzemający potencjał. – Bardzo potrzebujemy wsparcia finansowego – zwierza się Radosław Stodulski. – Wyjazdy na zawody finansujemy sami, jednak potrzeby są duże. Chłopcy nie zarabiają dużo. Koszulki się zużywają, ci wybijający się potrzebują specjalnych odżywek Pukamy od drzwi do drzwi w poszukiwaniu sponsora. Na razie znalazła się firma... z Torunia, która chce wspierać słupski klub. Uważamy, że tajski boks jest sportem z przyszłością, bardzo popularnym na świecie i warto zainwestować w ambitnych, młodych ludzi, którzy dają z siebie wszystko. Chciałbym, żebyśmy liczyli się w Polsce tak jak kiedyś klub Czarni w boksie.

Tekst i foto: Katarzyna Sowińska

Cechami wyróżniającymi boks tajski jest szerokie użycie uderzeń łokciami i kolanami. Tego rodzaju uderzenia niejednokrotnie skutkują szybkimi nokautami.

W boksie tajskim kładzie się nacisk na używanie niskich kopnięć okrężnych. Podstawą stylu jest niskie kopnięcie na udo. Ten boks przywiązuje dużą wagę do klinczu, czyli walki w zwarcu. Pozycja walki jest głównie frontalna, ręce trzyma się szerzej niż w bokser-skiej gardzie, dzięki czemu trudniej złapać w klincz. Dozwolone są przechwyty kopnięć, obalenia i podcięcia, natomiast zabronione rzuty, jakie się stosuje w judo. Słabością boksu tajskiego jest brak walki parterowej, duszeń i dźwigni. (Wikipedia)

Co zrobić z „Przygnębionym”?

Losy rzeźby Fritza Klimscha znajdującej się w parku przy ul. Starzyńskiego w Słupsku nie są obojętne naszym Czytelnikom, którzy podzielili się z redakcją własnymi opiniami. Większość jest przeciwna zabrani „Upokorzonego”, jak go nazywają słupszczanie (czy „Przygnębiętego” jak nazwał go autor rzeźby- Fritz Klimsch) z parku. Jedna z czytelniczek zaproponowała zmianę lokalizacji nie rzeźby, a kwiatowego zegara, który zdominował otoczenie i zmienił charakter parku.



Propozycja powiększonego fragmentu rzeźby Klimscha w parku

Zdaniem **Patrycji Szewłowskiej** doskonałym wyjściem byłoby przeniesienie zegara na skarpę łączącą park z ul. Anny Łajming. Naturalne nachylenie skarpy byłoby świetną ekspozycją. Kwiaty byłyby z daleka widoczne i stanowiłyby piękne tło dla rzeźby. Ponieważ skarpa jest w tej chwili mało dekoracyjna, zostałaaby ogromnie wzbogacona kwiatami. Z centrum parku zniknąłby zaś ceglany mur, który mieszkańcom do gustu nie przypadł.

Jeden z czytelników odwołał się do przedwojennego wyglądu tego miejsca i przypomniał, że w obniżonej części był staw, więc może warto do pierwotnej koncepcji wrócić. Inna czytelniczka – młoda mama mieszkająca w śródmieściu apelowała, by przywrócić parkowi płaski klomb, bowiem jest to miejsce wypoczynku wiele emerytów i matek z dziećmi. Teraz z poziomu ławeczki widać głównie przytłaczający mur.

Ciekawy pomysł zaprezentował mieszkający w Warszawie były słupszczanin. **Edward Nowak** proponuje władzom miasta, by zainteresowały się sposobem w jaki rzeźby z wapienia muszlowego, pamiętające czasy króla Jana Sobieskiego, zamierza chronić muzeum wilanowskie. Otóż muzealnicy wilanowscy doszli do wniosku, że rzeźby z piaskowca muszą znaleźć się pod dachem, bowiem ulegają bezpowrotnemu zniszczeniu. Ich projekt zakłada zabezpieczenie 35 oryginalnych XVII – wiecznych rzeźb attykowych poprzez umieszczenie ich w specjalnym szklanym pawilonie. Na ich miejscu mają stanąć wykonane z trwalszych materiałów kopie. Pan Nowak proponuje przeniesienie wilanowskiego rozwiązania do Słupska. Na skwerze powinna stanąć kopia „Przygnębiętego”, zaś oryginał musi znaleźć się pod dachem, bowiem nawet konserwacja nie ochroni rzeźby przed zniszczeniem.

O konieczności schowania „Przygnębiętego” pod dachem przekonana jest także dr inż. **Elżbieta Szalewska**. – Ta krucha rzeźba ulegnie całkowitemu zniszczeniu, jeżeli nie zostanie zabezpieczona przed warunkami atmosferycznymi. Można by dla niej dobudować lekką konstrukcję z zadaszeniem tuż przy bocznych schodach teatru. W oryginalny sposób wypełniłaby się wówczas nieciekawa przestrzeń między budynkami. Tutaj zamyślona postać pasowałaby do intelektualnego klimatu związanego z kulturą. Przeniesienie rzeźby bez jej zabezpieczenia od mrozu i deszczu niczego nie zmieni.

Wkomponowanie „Przygnębiętego” w podcienie domu pogrzebowego mającego powstać na Nowym Cmentarzu jest propozycją architekta młodego pokolenia – Cezarego Flisa: – Trzeba tę piękną rzeźbę ratować i przenieść pod dach. Miasto rozpoczyna budowę Domu Pogrzebowego przy ul. Zachodniej. W podcieniach takiego budynku godną ekspozycją byłby „Przygnębięty”. Osobnym tematem jest ciągłość i uszanowanie tradycji. Osoby pamiętające „Przygnębiętego” powinny znaleźć w tym miejscu po nim ślad i informację umożliwiającą odszukanie rzeźby na cmentarzu. Jak ma ten ślad wyglądać? Na cokole po rzeźbie Klimscha byłoby dobre miejsce na rzeźbę w stylu znanego na świecie polskiego rzeźbiarza Igora Mitonaję. Rzeźba ta mogłaby przedstawiać fragment poprzednio stojącej tu pracy Klimscha, lecz w powiększeniu. Byłaby odporna na warunki atmosferyczne, pasowałaby lepiej skalą do skweru i byłaby polskim elementem w polskim mieście, pokazującym w dodatku, że o pozostałości sprzed lat się troszczymy i z należytym szacunkiem je konserwujemy.

Jolanta Nitkowska-Węglarz
Fot. Cezary Flis

■ Miłosierdzie pana marszałka?

Starosta słupski Sławomir Ziemianowicz był gospodarzem spotkania poświęconego remontom kościołów subregionu słupskiego. Do starostwa przybył ordynariusz koszalińsko – kołobrzeski ks. bp Edward Dajczak, wicemarszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk, radny wojewódzki Marek Biernacki, konserwator zabytków Zdzisław Daczkowski, proboszczowie parafii i samorządowcy powiatu słupskiego.



Od lewej: wicemarszałek Struk, biskup Dajczak, starosta Ziemianowicz

Powodem spotkania było to, że projekt diecezjalny dotyczący konserwacji i renowacji kościołów w powiecie słupskim, w tym kościoła Mariackiego w Słupsku, złożony do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego nie dostał dofinansowania. Biskup E. Dajczak zwrócił się do marszałka województwa pomorskiego o pomoc w rozwiązaniu tego dylematu. Zachęcał też wójtów i burmistrzów do współpracy z proboszczami. Marszałek Struk

przyznał, że konkurencja wśród projektów była duża i pierwszeństwo zyskały te dotyczące renowacji wielkich gotyckich budowli, takich jak kościół św. Jana w Gdańsku, Katedra w Oliwie i inne.

Bp Dajczak powiedział, iż wie, że renowacja wszystkich kościołów obecnie jest niemożliwa, ale w oparciu o przygotowany projekt można podzielić ją na etapy, według najpilniejszych potrzeb. Zgodzili się z tym przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, którzy

zobrazowali możliwości korzystania z różnych źródeł dofinansowania, np. z Programu Ochrony Zabytków na lata 2007-2013. Jest też dostępne wsparcie z Programu Ochrony Wsi na lata 2007-2013. Do wykorzystania jest wspomniany RPOWP na projekty do 400 tys. złotych. Konkurs zostanie ogłoszony w marcu a ziemia słupska uzyska łącznie 3,5 mln złotych. Zdaniem starosty Ziemianowicza jest to świetna propozycja dla mniejszych miejscowości.

Wójtowie zadeklarowali pomoc w remontach. Wójt Kobylnicy Leszek Kuliński wyliczył, że jego gmina wydała już na ten cel ok. 10 milionów złotych i co roku asygnuje od 50 do 100 tys. zł. Potwierdził to ks. proboszcz z Kwakowa, który uzyskał na remont kościoła 600 tys. złotych.

Biskup Dajczak powiedział, że wspólnie z proboszczami wybierze 5 kościołów wymagających najpilniejszego wsparcia, których remont nie przekroczy 4 mln złotych. Spotkanie zakończył słowami: „liczę na miłosierdzie Boże i na miłosierdzie Pana Marszałka”. **Tekst i foto L.K.**

Tegoroczne Konfrontacje Sztuki Kobiecej dotarły do dłuższej przerwy. Finałowy spektakl przygotowany w ramach tego przeglądu odbędzie się 20 kwietnia. Do tego czasu będzie jednak o czym dyskutować i co wspominać. Tym bardziej, że w ramy Konfrontacji, niemal w ostatniej chwili, wpisała się także Kasia Nosowska ze swoją interpretacją poezji Agnieszki Osieckiej.

Otwarcie nastąpiło w iście galowym stylu. Koncertowa wersja „Carmen” Bizeta – z barwnymi i anegdotycznymi ilustracjami słownymi Sławomira Pietrasa – zabrzmiała nad podziw interesująco. Zasluga to nie tylko doskonale czujących się w swych rolach śpiewaków operowych – Sylwii Złotkowskiej (mezzosopran) jako Carmen, Moniki Mych (sopran)



Kobiece nastroje



w roli Micaëli, Stanisława Kufluka (baryton) jako Escamillo i Ivana Kita (tenor) w roli sierżanta Don José – ale i słupskich filharmoników, którzy dali kolejny dowód swojej artystycznej klasy. A zadanie stojące przed nimi, a przede wszystkim dyrygentem, nie było łatwe. Bohdan Jarmołowicz musiał pogodzić sceniczne interpretacje solistów z warunkami stawianymi przez... brak orkiestronu. Nie było to wszakże pierwsze takie doświadczenie szefa słupskiej orkiestry i efekt przerósł oczekiwania publiczności. Długotrwałe owacje po koncercie były tego najlepszym dowodem.

Nie zawiodła także Małgorzata Zajączkowska w spektaklu Esther Vilar „Matematyka miłości”. Wprawdzie tematyka sztuki argentyńskiej dramatopisarki mieści się raczej w kanonach kameralnych (i taka była gra aktorki), ale w tym przypadku przestrzeń dużej sceny tworzyła dodatkowy walor podkreślający samotność i uwikłanie bohaterki w ogrom problemów życiowych. Atmosferę intymności akcentowały wstawki filmowe, natomiast tancerz tanga

argentyńskiego Piotr Woźniak pokazał na czym polega różnica między artystem a kreśleniem figur tanecznych na dancingowym parkiecie.

Różnorodność nastrojów w repertuarze i temperament twórczy sióstr Anny i Ines Walchowskiej przypadły do gustu słupskiej publiczności. Pianistki dały dowód tego, że opinie o ich nieprzeciętnym talencie i ciągle doskonałym poziomie artystycznym nie są ani odrobinę przesadzone. Tak jak w przypadku Kasi Nosowskiej, która zaprezentowała na słupskiej scenie m.in. utwory z tekstami Agnieszki Osieckiej. Ich interpretacja może budzić wiele kontrowersji, ale wynikają one przede wszystkim z przyzwyczajenia odbiorców do innych wersji. Niekiedy wydawało się, że Nosowska przechodzi „obok” tekstów.

Teraz wypada czekać na kwietniowy finał przeglądu przygotowanego przez słupską Filharmonię, a uczestnicząc w innych koncertach podziwiać w foyer fotogramy Zbigniewa Bieleckiego, opatrzone wspólnym tytułem „Jej portret”. **(hrk)**

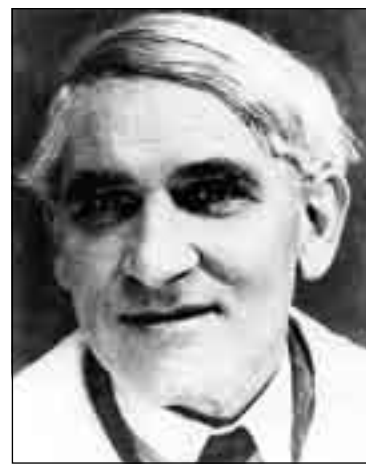
Fot. Wojciech Bielecki

Otto Freundlich - postać europejskiej kultury

W Słupsku urodzony

– Wydawnictwo to wpisuje się w strategię promocyjną miasta – powiedział Przemysław Namysłowski, dyrektor Biura Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Miejskiego w Słupsku. Biuro jest wydawcą albumu poświęconego życiu i twórczości Otto Freundlicha, wybitnego niemieckiego malarza, rzeźbiarza i teoretyka sztuki urodzonego w Słupsku w 1878 roku. Promocja książki odbyła się w słupskim ratuszu.

Założeniem wydawnictwa jest przywoływanie i przybliżanie mieszkańcom miasta sylwetek wybitnych postaci związanych życiowo i twórczo ze Słupskiem. Otto Freundlich należy do tych artystów, których losy spłotyły się z naszym miastem, ale prawdziwą sławę przyniosła mu działalność w środowisku bohemy Paryża, Berlina i Monachium. Utrzymywał bliską znajomość m.in. z Pablo Picasso, do którego pisał list nawet z Majdanka. Prosił w nim o uregulowanie czynszu za swoją paryską pracownię. Artysta został zamordowany w podlubelskim obozie koncentracyjnym w 1943 roku. Na jego tragiczne losy nie miały wpływu miały żydowskie pochodzenie. Zdobycie materiałów faktograficznych i ilustracyjnych było jednym z najtrudniejszych wyzwań stojących przed wydawcą i autorką albumu. Efektem jest pierwsza polskojęzyczna monografia o tym artyście. – Dla badacza, który nie ma poprzedników w temacie, praca nad nim oznacza konieczność wnikliwej kwerendy w wielu miejscach – mówiła Elżbieta Kal, autorka albumu, historyk sztuki w Akademii Pomorskiej w Słupsku. – W poszukiwaniu materiałów byłam zmuszona do przejechania szlakiem Otto



Freundlicha przez Niemcy i Francję. Dzięki temu powstało dzieło nie tylko popularyzujące postać tego znakomitego słupszczanina, ale i wzbogacające mój dorobek naukowy. Chciałabym podkreślić, że jestem bardzo zadowolona z szaty graficznej tej książki.

Album „Otto Freundlich: między istnieniem a niebytem. Szkic monografii” zawiera tłumaczenia na język niemiecki i angielski. Jest bogato zdobiony fotografiami artysty oraz reprodukcjami jego dzieł. Wydawca zapowiada kolejne monografie poświęconych malarzom niemieckim Otto Pribe, Maksowi Pechsteinowi oraz Polakowi – Mieczysławowi Kościelniakowi. Seria nosi tytuł Słupskie Postaci Kultury Europejskiej. **(hrk)**

■ Kawiarenka filozofów

W słupskim „ARTelier” zainaugurowała działalność Kawiarenka Filozoficzna. Zainteresowanie inauguracyjnym spotkaniem, poświęconym metafizycznej przestrzeni Łoży, przerosło oczekiwania organizatorów. Kawiarniana salka nie mogła pomieścić wszystkich chętnych do wysłuchania prelekcji Marka Foty. Mag-

nesem mógł być zarówno temat związany z masonerią i wolnomularstwem, jak i swoista niszowość tej inicjatywy. Dyskusja po wykładzie przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych, a jej konkluzja to... propozycja powtórzenia tego przedsięwzięcia, ale już w większej sali.

(hrk)

■ Rewizor w Nowym Teatrze

Goszczący w Słupsku nie po raz pierwszy Rosjanin Wiktor Panow jest reżyserem najnowszej premiery w Nowym Teatrze. Uczestniczyć w tym wydarzeniu będzie można już za tydzień (27 bm.) o godz. 19, a że takiego należy się spodziewać, podpowiada tematyka „Rewizora” Mikołaja Gogola. W spektaklu bierze udział niemal

cały słupski zespół aktorski, wzbogacony o zaproszonych gości. Autorem scenografii jest również W. Panow, a oprawę choreograficzną przygotował Alexandr Azarkevitch.

„Rewizora” będzie można obejrzeć także w dniach od 28 do 30 marca.

(hrk)

Dobry żart tynfa wart

Mąż do żony:

– Mam dość grania drugich skrzy-
piec w naszym związku!
– Ciesz się, że w ogóle jesteś w or-
kiestrze!



– Jak się najskuteczniej poluje na
kangury?

– Pytasz się kangura czy ma roz-
mienić sto tysięcy i kiedy on obie-
ma łapkami szpera w torbie, mo-
żesz go łatwo obezwładnić...



– Co słycać? Jak się miewa twoja

żona? – pyta kolega dawno nie
widzianego kolegę i w tym mo-
mencie uprzytamnia sobie, że
żona mu zmarła. Więc szybko
dodaje:

– Wciąż na tym samym cmenta-
rzu?



Młodzi rodzice usypiają rozka-
pryszone maleństwo.

– A może powinnam mu coś za-
śpiewać? – zastanawia się bar-
dzo już zmęczona żona.

– Poczekaj, kochanie, spróbujmy
jeszcze po dobroci.

HOROSKOP 20.03 - 03.04

Redaguje Wróżka Ilona
wrozka@zblizenia.pl

♈ BARAN

Zawrzesz znajomość z osobą, dzięki
której wiele się nauczysz. Obserwuj
więc uważnie wszystko, co teraz ci się
przydarza i nie obawiaj się ryzyka.
Czegoś jeszcze możesz nie wiedzieć, ale
twoja intuicja będzie podpowiadać ci
właściwe rozwiązania! Niebawem zbie-
rzesz efekty swojej pracy.

♉ BYK

Nie myśl tylko o pieniądzach i pracy,
bo stracisz to, co w życiu najważniejsze.
Postaraj się nabrać więcej dystansu od
zawodowych obowiązków i niekoń-
czącego się wyścigu z konkurencją.
Miłość, rodzina i przyjaciele bardziej
warci są twojej troski i uwagi.

♊ BLIŹNIĘTA

Wyswobodzisz się z niewygodnej dla
ciebie sytuacji. Los zesłał ci szansę,
dzięki której zamkniesz pewien roz-
dział i będziesz mógł zacząć wszystko
od nowa. W miłości gwiazdy zwiastują
podejmowanie ważnych decyzji i zobo-
wiązanie. Podejmuj je wspólnie z par-
tnerem!

♋ RAK

Zanim zgodzisz się na jakąś ryzy-
kowną propozycję zawodową, spokojnie
skalkuluj wszystkie za i przeciw. Nie
podpisuj niczego ważnego, jeżeli nie
musisz. W miłości zastanów się dwa
razy zanim podejmiesz decyzję, która
może skomplikować relacje w twojej
rodzinie.

♌ LEW

Twoje sukcesy związane z karierą
zawodową wzbudzą obawy i niechęć
ludzi, którzy ci zazdroszczą. Nie
pozwól im przeciwdziałać i odważnie
broń swoich spraw. Czekają ci burzliwa
dyskusja, która pokaże, kto jest lo-
jalny wobec ciebie. Uważaj na zdrowie,
będziesz podatny na infekcje.

♍ PANNA

Czeka cię konflikt z osobą, która za-
pragnie zrobić ci na przekór. Zanim
przybierzesz bojowniczą postawę, zas-
tanów się, czy aby na pewno jest o co
kruszyć kopie. Zwróć uwagę na drobne
błędy i nieopatrzne wypowiedzi, które
spowodują nieprzyjemności.

♎ WAGA

Będziesz się cieszyć życiem, nie
odmawiaj sobie rozrywek i zabawy. W
najbliższych dniach masz szansę sto-
sunkowo bezboleśnie uwolnić się od
pewnych złych przyzwyczajeń i nawy-
ków. Okaż silną wolę. Dasz radę spłacić
stary dług, ale nie popadaj od razu
w nowe zobowiązania.

♏ SKORPION

Zdobędziesz wiedzę czy informację,
które pomogą ci w karierze. Możesz stać
się autorytetem dla innych, jeśli od-
ważysz się wystąpić w czyjejś obronie
lub poradzić komuś w ważnej sprawie.
W życiu samotnych osób może pojawić
się ktoś, kto podobnie czuje i myśli.

♐ STRZELEC

Bądź wspaniałomyślny i nie rozpa-
miętu starych urazów. Ktoś będzie
chciał zawrzeć z tobą zgodę. Wyciągnij
do niego rękę! To najlepszy czas na
pogodzenie się z przeciwnikiem, łą-
godzenie rodzinnych konfliktów i poma-
ganie przyjaciółom. W miłości rozkwit
uczuci.

♑ KOZIOROZEC

Nie ufaj pozorom i pięknym obiet-
nicom. Ktoś może mieć dobre chęci, ale
zabraknie mu czasu lub siły aby do-
trzymać słowa. Gwiazdy zwiastują
opóźnienie ważnej sprawy, odwołanie
pewnego spotkania. To dobry moment
na poważną rozmowę z przełożonym na
temat podwyżki czy premii.

♒ WODNIK

Nie zostawiaj trudnych spraw ich
własnemu biegowi, bo przegrasz.
Gwiazdy przestrzegają przed biernością,
spóźnieniami. Niepotrzebnie wątpisz
w własne siły, przeceniasz swoich prze-
ciwników i zbyt koncentrujesz się na
swoich słabościach. Weź się w garść, bo
wszystko zależy od ciebie.

♓ RYBY

Istnieje obawa, że zbyt lekkomyślnie
podejdiesz do spraw pieniędzy, umów
i obietnic. Czytaj uważnie dokumenty
i nie angażuj się w interesy z po-
dejrzanymi osobami. Możesz liczyć na
wsparcie i dobrą radę ze strony kobiety
na wyższym stanowisku.

KRZYŻÓWKA



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32												

Litery z zaznaczonych kratek, usze-
rowane od 1 do 32 utworzą rozwią-
zanie. – myśl **Tadeusza Gicgiera**.

Nagrodą jest kolacja dla dwóch osób
w restauracji **Hotelu „Zamkowy”**
w Słupsku, ul. Dominikańska 4.

Rozwiązanie prosimy dostarczyć
(osobiście lub listownie)
do 27 marca 2009 r.
pod adresem:
Redakcja „Zbliżenia”
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2.

Nagrodę za rozwiązanie krzy-
żówki z nr 5 (59) z 6 marca 2009r.
wylosował pan **Lech Kończak** ze
Słupska.
Po odbiór nagrody zapraszamy do
naszej redakcji.

Gratulujemy!

autoDIUG

Auto Diug

ul. Poznańska 74
76-200 Słupsk
tel. 059 848 99 99

FIAT WYPRZEDZIŁ KONKURENCJĘ
LICZY SIĘ TYLKO PIERWSZY. FIAT – NUMER 1 W SPRZEDAŻY.



- najnowsza technologia Blue&Me™
- 3 lata gwarancji bez limitu kilometrów
- Fiat Grande Punto już od 33 490 złotych

Fiat numerem jeden w sprzedaży zgodnie z danymi firmy SAMAR (sprzedaż samochodów osobistych stycznia - luty 2009). 3-letnia gwarancja (dotyczy modeli osobistych z rocznika 2009 z wyłączeniem: Fiorino Kombi, Scudo Kombi/Panorama, Ducato Kombi, Cansa Grande Punto dotyczy wersji 1.3 Fresh z rocznika produkcji 2009). Technologia Blue&Me™ dostępna w wersjach Active i wyższych. Średnie zużycie paliwa i emisja CO₂ (cykl mieszany) w zależności od wersji i silnika: 4,4-6,6 l/100 km, 118-155 g/km. Szczegóły oferty w salonie Fiatu.



www.fiat.pl



Spod kosza
Czerwone derby

Fot. Zbigniew Bielecki

W środę (18 bm) koszykarze Energii Czarnych Słupsk rozegrali ostatnie spotkanie sezonu zasadniczego z drużyną AZS Koszalin. To były najbardziej emocjonujące derby Pomorza Środkowego ze wszystkich dotychczas rozegranych. Wynik spotkania decydował o rozstawieniu przed pre play-off. Od początku do końca prowadzenie zmieniało się jak w kalejdoskopie. Ostatecznie więcej zimnej krwi w końcówce zachowali gracze Czarnych Panter i zwyciężyli 84:81 (21:19, 19:22, 21:22, 23:18).

Słupska publiczność, uważana za jedną z najlepszych, stanęła po raz kolejny na wysokości zadania. Mecz miał niebywałą oprawę dzięki akcji Klubu Kibica przeprowadzonej pod hasłem: „Zgotujmy im piekło – na Koszalin na czerwono”. Wszyscy kibice byli przebrani na czerwono, co dało wspaniały efekt. Podziwiali to kibice w całej Polsce (transmisję przeprowadziła TVP Sport).

Od początku meczu było widać, że żaden zespół nie zamierza „odpuścić” i nie będzie kunktatorstwa. Tym cenniejsze jest (siódme z rzędu) zwycięstwo Czarnych Panter, które ostatecznie dało 6 pozycje w ligowej tabeli z bilansem 16 zwycięstw przy dziesięciu porażkach.

– Jestem bardzo zawiedziony, że przegraliśmy dzisiejsze spotkanie, przygotowaliśmy się do tego meczu bardzo długo i solidnie. Popelniliśmy kilka kluczowych błędów, które kosztowały nas zwycięstwo – skomentował mecz Jeff Nordga-

ard, trener AZS Koszalin.

– Na początku chciałbym podziękować zawodnikom oraz kibicom za wspaniałą atmosferę. Chciałbym również, po raz pierwszy odkąd jestem w Słupsku, zaapelować o mobilizację. Niech atmosfera na Gryfii podczas sobotniego meczu będzie przynajmniej taka jak dzisiaj – zaapelował Gasper Okorn. – Nie mamy dużo czasu na regenerację sił przed, być może, najważniejszym spotkaniem w sezonie i pomoc kibiców będzie niezbędna. Musimy zapomnieć o tych ostatnich siedmiu zwycięstwach i skoncentrować się na nowo. Zaczynamy od początku.

W rundzie Pre play-off Czarni trafili na bardzo trudnego rywala jakim jest Bank BPS Basket Kwidzyn prowadzony przez znakomitego trenera Andrieja Urlepa. W przypadku zwycięstwa w rywalizacji do dwóch zwycięstw, ewentualnym rywalem słupskiej drużyny zostałby kolejny zespół zza miedzy – Kotwica Kołobrzeg. (ben)

TABELA PLK PO SEZONIE ZASADNICZYM		
1.	Asseco Prokom Sopot	45
2.	PGE Turów Zgorzelec	43
3.	Kotwica Kołobrzeg	43
4.	Anwil Włocławek	43
5.	Polpharma St. Gdański	42
6.	Energia Czarni Słupsk	42
7.	AZS Koszalin	40
8.	Polonia Warszawa	39
9.	Stal Ostrów	37
10.	Sportino Inowrocław	36
11.	Bank BPS Basket Kwidzyn	36
12.	PBG Basket Poznań	35
13.	Sokołów Znicz Jarosław	34
14.	Górnik Wałbrzych	31

ROZSTAWIENIE PAR	
Puchar Polski	1. Asseco Prokom Sopot 2. PGE Turów Zgorzelec 3. Kotwica Kołobrzeg 4. Anwil Włocławek
Pre play-off	Polpharma : Basket Poznań Energia Czarni : Basket Kwidzyn AZS Koszalin : Sportino Polonia Warszawa : Atlas Stal

TERMINARZ MECZY	
Puchar Polski	21 marca 2009 (sobota) 18:00 – Półfinał I (TVP Sport) 20:15 – Półfinał II (TVP Sport)
Puchar Polski	22 marca 2009 (niedziela) 16:15 Finał (TVP Sport)
Pre play-off	21 marca 2009 (sobota) 24 marca 2009 (wtorek) 27 marca 2009 (piątek)

Słupsk wyszkolił, Poznań zbiera laury

Trzy medale tegorocznych 80. Mistrzostw Polski w boksie w Pniewach zdobyli pięściarze, którzy boksu uczyli się na słupskim ringu. Szkoda tylko, że dwaj z nich – Maciej Adamiak i Tomasz Mazur – już nie zdobywają medali dla Słupska. Z ich sukcesów cieszą się w Poznaniu.

Udane mistrzostwa

Dla Adamiaka i Mazura nie były to pierwsze mistrzostwa Polski w karierze. Maciek stawał już wcześniej na podium, a Mazur rok temu wyeliminował z mistrzostw doświadczonego reprezentanta Polski, olimpijczyka Andrzeja Liczika (Hetman Białystok) sprawiając przy tym sensację 79 mistrzostw Polski. Z utytułowanym Liczikiem Tomasz zwyciężył na punkty. W tym roku wychowankowie Czarnych potwierdzili swoją przynależność

do czołówki krajowej zdobywając znów brązowe medale. Dołączył do nich Marek Jędrzejewski, który dopiero w walce o finał przegrał z Mateuszem Mazikiem (RMKS Rybnik). Wart odnotowania jest fakt, że wszyscy pięściarze rodem ze Słupska swoje medale wywalczyli w mistrzostwach Polski seniorów. Ich kariery na ringu w tej kategorii wiekowej dopiero się rozpoczynają.

Trenerzy

Z roku na rok pięściarze Czar-

nych Słupsk mają coraz lepsze warunki do trenowania. Hala przy ul. Ogrodowej przeszła gruntowny remont. Do obiektu zagląda coraz więcej młodzieży. Klub nie narzeka na braki kadrowe. Lekcji boksu w klubie udzielają prezes Kazimierz Adach, Józef Mazur, Edwin Stoltz i Jan Dydak. W Damnie szermierki na pięści uczą młodzież bracia Marek i Antoni Pałuccy.

Trafili w dobre ręce

Maciej Adamiak i Tomasz Mazur trafili w dobre ręce. PKB Poznań to świetny klub z wieloma utalentowanymi pięściarzami. W ostatnich mistrzostwach Polski zawodnicy z Poznania w punktacji klubowej zajęli pierwsze miejsce. Słupszczanie przyczynili się do ich sukcesu. Czy losy Macieja i Tomka podzieli Marek? Na razie trudno przewidzieć. Chłopak trenować ma gdzie, ostatnio znalazł się sponsor, który pomoże mu w osiągnięciu sukcesów. Kibice liczą, że za rok, może za dwa lata o słupskich pięściarzach będzie jeszcze głośno, a na ich szyjach zawisną medale nie tylko z brązu.

Ryszard Mazur
Fot. Autor



Tomkowi Mazurowi sekunduje Jan Dydak, brązowy medalista olimpijski z Seulu.

Inauguracja na remis



Od remisu w Bytowie rozpoczęły rundę wiosenną sezonu 2008/2009 drużyny miejscowej Bytovii i Gryfa 95 Słupsk w rozgrywkach III ligi „Bałtyckiej”. W bezpośrednim pojedynku w Bytowie zespoły zremisowały 0:0 po mizernym widowisku. Losy tego pojedynku mogli zmienić na korzyść Gryfa 95 Gracjan Szymań-

ski i Paweł Kryszalowicz a na korzyść Bytovii – Jarosław Adamowicz i Maciej Rekowski. Jednak żadnemu z nich nie udało się pokonać bramkarza drużyny przeciwnej. Już w sobotę (21 bm.) o godz. 15. Gryf 95 zagra na boisku przy ul. Zielonej z Orłętami Reda. Natomiast Bytovia podejmie Zatokę Puck. (rym)

Bez niespodzianek

W 1/16. Pucharu Polski regionu wojewódzkiego w piłce nożnej obyło się bez niespodzianek. Jednak bardzo bliscy sprawienia sensacji byli piłkarze A klasowego Diamentu Trzebielino z którymi męczył się zespół III ligowego Gryfa 95 Słupsk. W regulaminowym czasie mecz zakończył się remisem 0:0. Rozstrzygnięcia tego pojedynku kibice doczekali

się dopiero w dogrywce gdy w 92 minucie gola z rzutu karnego zdobył grający trener Wojciech Polakowski. Wygrał zatem Gryf 95 1:0 i awansował do 1/8 finału. W innych pojedynkach Polonez Bobrowniki przegrał z Zatoką Puck 0:4 (0:3), a lider klasy okręgowej Pomorze Potęgowo przegrał 0:1 z Bałtykiem Gdynia, liderem III ligi „Bałtyckiej”. (rym)

Rusza okręgówka

W sobotę i niedzielę rywalizację w wiosennej rundzie piłkarskiej rozpocznie Słupska Klasa Okręgowa. Do ciekawych pojedynków dojdzie w Pęplinie, Człuchowie i Sycewicach. Tam czołówkę ligi sprawdzą odpowiednio Karol, Piast i Sparta.

Mimo, że w tych trzech miejscowościach odbędą się interesujące pojedynki, to hitem tej kolejki będzie z pewnością mecz z Pęplinie gdzie tamtejszy Karol podejmie lidera – Pomorze Potęgowo. Drużna z Pęplina wielokrotnie odprawiała z kwitkiem silne zespoły uchodzące za faworytów spotkań z Karolem. Na własnym boisku jesienią jednym trafieniem lepszą drużyną było Pomorze wygrywając 1:2 Teraz

może być różnie, a na spotkanie Pomorza czekają zapewne Czarni Czarne, którzy zagrają w Człuchowie z Piastem i Jantar, który punktów będzie szukać w Sycewicach. Przypomnijmy, że w słupskiej „okręgówce” prowadzi Pomorze Potęgowo z dorobkiem 35 punktów. O jeden punkt mniej (34) ma zespół Czarnych Czarne, a o 6 punktów mniej – drużyna z Ustki.

(rym)

Kurs na Karaiby

Odbyła wiele spotkań w studiach telewizyjnych i rozgłoszeniach radiowych. Pożegnała się z rodziną, przyjaciółmi i 9 marca Natasza Caban, żeglarka z Ustki, wypłynęła z Kapsztadu w dalszy rejs dookoła świata. Wzięła kurs na Karaiby. Po dwóch tygodniach przybije do Wyspy św. Heleny na Oceanie Atlantycznym.

Żeglarka mocno zaangażowała się we współpracę z Fundacją Anny Dymnej „Mimo wszystko”. Przy każdej okazji stara się spełniać życzenia jej podopiecznych. Pierwszą beneficjentką fundacji, która kontynuowała rejs z Nataszą w okolicach Wysp Kokosowych, była 15-letnia Karolinka. W tym roku Natasza spełni marzenia Roberta, również podopiecznego fundacji. Rejs Roberta na pokładzie jachtu „Tanasza” odbywać się będzie w okolicach Wyspy św. Heleny – od 10 do 20 maja. Po spełnieniu marzeń chłopca żeglarka wyruszy na kolejny etap trasy, którego meta znajduje się na Hawajach. (rym)
Fot. archiwum żeglarki



Natasza Caban z niepełnosprawną Karolinką na Wyspach Kokosowych.

Walka o ligowy byt

Szczypiornistki Słupi Słupsk dobrze wystartowały w grupie zespołów walczących o pozostanie w ekstraklasie. Słupszczanki na wyjeździe pokonały AZS AWFIS Warszawa 31:22. Jutro (21.03) Słupia zmie-

rzy się również na wyjeździe z AZS AWFIS Gdańsk. Natomiast tydzień później z Ruchem Chorzów we własnych obiektach. Druga runda spotkań o miejsca 9-12 rozpocznie się 18 kwietnia. (rym)



oferta

konsolidacyjna

10,15%

RRSP dla kwoty 30 000 PLN na 10 lat, przy maksymalnych obrotach dla stałych klientów wynosi 11,01%.

zamień
swoje pożyczki
na jedną, tańszą

SKOK STEFCZYKA

wyłącznie POLSKI kapitał

wyłącznie POLSKI kapitał

wyłącznie POLSKI kapitał

www.skokstefczyka.pl 0 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora) lub 058 782 93 00

SŁUPSK, ul. Wojska Polskiego 1, tel. 059 840 34 34, 059 848 54 81

Wszystkie ceny
do -60%

ALDI

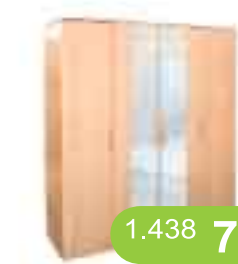
meble

DYSKONT MEBLOWY

76-200 Słupsk
ul. Przemysłowa 9
tel. 0 59 843 37 76
slupsk@aldimeble.plZAPRASZAMY
poniedziałek-piątek10-19
sobota

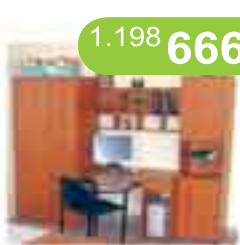
10-15

www.aldimeble.pl



1.438 799

SZAFA JAVA/ESMERALDA



1.198 666

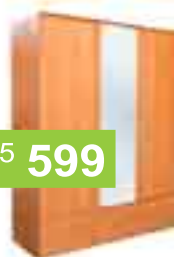
ZESTAW MALAGA



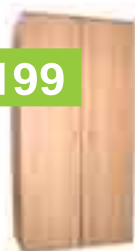
799

WERSALKA FIGO
(różne kolory)

844 469

KOMODA GOA I i GOA III
(klon/olcha)

865 599

SZAFA FELIX 3D
(klon/olcha)

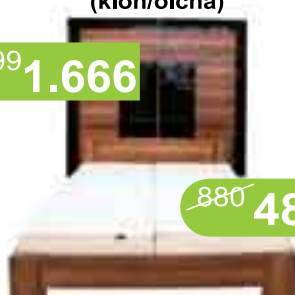
199

BLITZ SZAFA 2 D
(buk)

2.878 1.489

SENATOR
meblościanka

799 444

SENATOR
komoda

2.999 1.666

SYPIALNIA DIANA
szafa/łóże

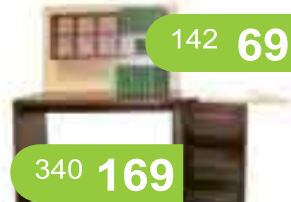
269 239

TWENTY 3 RTV
TWENTY 5 RTV

269 159

KOMODA NAROŻNA AS
(olcha)

1.333

KANAPA DON
(różne kolory)

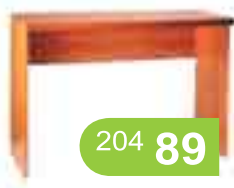
142 69

NADSTAWKA FLEXIBILITY
BIURKO FLEXIBILITY

1.299

KANAPA DELTA/FOTEL DELTA
(różne kolory)

664 369

BIURKO MICRO-74
(klon/buk)

204 89

BIURKO MORGAN
(wiśnia)

299 159

FOTEL MONTEGO 1
(skóra ekologiczna)

219 169

FOTEL PORTO
(skóra ekologiczna)

2338 1.447

FINKA
(zestaw 1+2)

Daglezja

WIĘŻBY DACHOWE, TARCICA,
BOAZERIE, PODŁOGI,
DRZWI zewnętrzne i wewnętrzne
KANTÓWKI, ŁATY,
DREWNO KONSTRUKCYJNE

Oferujemy usługi: ■ IMPREGNACJI DREWNA ■ PRZECIERANIA DREWNA ■ STRUGANIE DREWNA



TARTAK DĘBNICA KASZUBSKA

ul. Polna 77 tel./fax 059 813 15 17

www.daglezjaslupsk.pl

e-mail: tartak@daglezjaslupsk.pl